

# GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1219, DYREKTOR 1210 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 1 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

c 0403

Grudziądz, — sobota-niedziela, dnia 21-22-go grudnia 1946 r.

292

## O rozsądek polityczny

W okresie przedwyborczym pragniemy przekonać społeczeństwo polskie, że osiągnięcia powojennej demokracji są istotne i niezniszczalne, że fundamenty, które kładliśmy od lipca 1944 r. są solidne i na solidnym gruncie stawiane.

Pragniemy pociągnąć za nami tych wszystkich, którzy wierzą w niepodległą Polskę i dla niej chcą pracować.

O zaufanie i wpływy wśród szerokiego mas narodu polskiego walczą z nami nasi przeciwnicy. Do walki używają często środków kuglarskich, a często i zbrodniczych.

Starają się roztoczyć mydlane bańki demagogii i jednocześnie operują zbrodniczymi narzędziami mordów i terrorów. Zwodzą ludzi argumentami, które fabrykują z barwnej mgły i nierealnych świecideł.

Starają się np. ludzi zastraszyć, że po wyborach nastąpi bolszewizacja Polski — XVII Republika. Wygrywiają ten atut, którym w czasie ofensywy radzieckiej straszili nas Niemcy. Jest to po prostu polewka z hitlerowskiej kuchni. Zapomina się jednak, że wojska radzieckie wyswobodziły nasz kraj od hitlerowskiego niewolnictwa, że Związek Radziecki broni naszych interesów na arenie międzynarodowej i przede wszystkim chce Polski silnej i niepodległej, gdyż leży to w interesie całej Słowiańszczyzny.

Silna Polska oparta o Odrę i Nysę to przecież gwarancja zahamowania niemieckiego „Drang nach Osten” i — co za tym idzie — gwarancja pokoju europejskiego.

Następnie straszą nas wojną i bombą atomową. Tymczasem doskonale wiedzą, że ugruntowanie socjalistycznych rządów na świecie, to równoważnik z trwałym i powszechnym pokojem światowym.

Grają na anglosaskich sympatiach i forsują zachodnią orientację. Tymczasem na podstawie ostatniej wojny doskonale wiedzą, że staliśmy się ofiarą politycznych i dyplomatycznych machinacji Zachodu. Zachód pchnął nas w wojnę i Zachód w tej chwili pragnie użyć nas do swych rozgrywek politycznych.

O sympatiach do nas na Zachodzie odpowiedzieć mogą nasi rodacy z obozów w Niemczech i ci pariasy, którzy w tej chwili wraz z jeńcami niemieckimi pracują w Anglii. Może również powiedzieć p. Byrnes ocierający łzy nad „pokrzywdzonymi” Niemcami i kwestionujący nasze prawa do Ziemi Odzyskanych.

Malkontenci jako argument przeciwko obozowi demokratycznemu wysuwają również trudności gospodarcze. Nie rozumieją jednak, że jesteśmy zniszczeni wojną i, że cały świat wraz z bogatą Anglią przeżywa podobne trudności. Najbardziej narzekają ci, którzy w tej chwili nie potrafią czerpać nadmiernych zysków, a za spekulację grozi im obóz pracy.

Widzą oni w PSL zbawienie i przypuszczają, że pod rządami Mikołajczyka ziemia lepiej będzie rodzila, kury będą znosić więcej jaj i w ogóle powstana cuda.

Ten cały obóz, który z braku innej legalnej bazy obrał sobie za oparcie PSL zapomina, że fundamenty pod przyszłą Polskę zostały już położone. Tymczasem oni chcą budować nową Polskę na grząskim gruncie iluzji i mrzonek.

PPS, która pierwsza w Polsce podjęła walkę o niepodległość wie i wierzy, że jedynie demokratyczna Polska zdolna

## Rząd Stanów Zjednoczonych był zawsze i będzie za udzieleniem pomocy narodowi polskiemu

### Departament Stanu do Leona Krzyckiego

Nowy Jork (PAP). Grupa 147 znanych obywateli amerykańskich z przewodniczącym Kongresu Amerykan pochodzenia słowiańskiego, Leonem Krzyckim na czele, w swoim czasie wystosowała memoriał do prezydenta Trumana z apelem, by rząd Stanów Zjednoczonych okazał poparcie Polsce demokratycznej. W odpowiedzi na ten memoriał Departament Stanu przesłał dnia 31-go

października br. na ręce Leona Krzyckiego go pismo treści następującej:

„Drogi Panie Krzycki!

Biały Dom skierował do Departamentu Stanu, z poleceniem udzielenia odpowiedzi list, który Pan wraz z pastorem Shiplerem oraz p. Isaacsem skierował do prezydenta, załączając przy tym memoriał w sprawie Polski.

Wyrażone w memoriale opinie zostały przekazane urzędnikom Departamentu, na których ciąży odpowiedzialność za bieg stosunków polsko-amerykańskich. Mogę Pana zapewnić, że rząd Stanów Zjednoczonych interesuje się dobrobytem Polski oraz że był on zawsze i będzie nadal za udzieleniem pomocy narodowi polskiemu w jego bohaterskich wysiłkach pokonania skutków zniszczeń wojennych. Pomoc, jakiej udzielił rząd Stanów Zjednoczonych Polsce w ramach akcji UNRRA, jak również przyznanie Polsce 40 milionów dolarów kredytu z Banku Eksportowego i dodatkowego kredytu do wysokości 50 milionów dolarów na zakup przez Polskę znajdującego się za granicą demobilu Stanów Zjednoczonych, jest przykładem istotnego materialnego zainteresowania tego rządu narodem polskim”.

Za sekretarza Stanu  
(—) Francis H. Russel

## Koalicyjny rząd tymczasowy w Hiszpanii możliwy — ale kiedy i jak usunąć Franco?

London (SAP). — Z międzynarodowego źródła rządowego wiadomo, że brytyjscy przedstawiciele dyplomatyczni w Hiszpanii na spotkaniu z przywódcami stronnictw hiszpańskich „rozpatrywali możliwość” zastąpienia rządu Franco — przez koalicyjny rząd tymczasowy.

Rozpatrywaniem sprawy zajęci byli przedstawiciele hiszpańskich grup politycznych „od centrum prawicy aż do centrum lewicy” (czyli wszystkich ugrupowań politycznych z wyjątkiem skrajnych). Celem tych narad — jak informują — było ustalenie, czy udało by się stworzyć w Hiszpanii rząd koalicyjny, który zastąpiłby dyktaturę gen. Franco i sprawowałby rządy do czasu przeprowadzenia nowych wyborów. Nie ustalono na razie daty proponowanej zmiany rządu przewidując, że nadejdzie „właściwy moment” do jej przeprowadzenia.

W powyższej rozmowie nie wspomniano też o tym, w jaki sposób rząd Franco byłby usunięty w razie, gdyby brytyjscy przedstawiciele doszli do wniosku, że ustanowienie rządu tymczasowego w Hiszpanii jest wykonalne.

## Stanowisko Bułgarii wobec oskarżeń greckich

Sofia (PAP). — Komentując oskarżenia Grecji przeciwko Bułgarii, centralny organ Frontu Ojczyźnianego „Oteczestwenny Front” pisze m. in.: „Obserwujemy ze spokojem przebieg obrad w Radzie Bezpieczeństwa, jesteśmy bowiem pewni niepowodzenia bezpodstawnych oskarżeń przeciwko Bułgarii. Świat jeszcze raz będzie mógł zdać sobie

sprawę z prawdziwej sytuacji w naszym kraju. Twierdzenia Tsaldarisa w przedmiocie przechodzenia z Bułgarii oddziałów do Grecji i w sprawie rzekomej pomocy bułgarskiej dla partyzantów greckich są kalumnią i absurdem. W ten sposób Tsaldaris czyni z siebie narzędzie do zakłócenia pokoju na Bałkanach i stwarza przeszkody do rozwoju bałkańskich ludów demokratycznych. Bułgaria, która już nieraz odparła te oszczerstwa jak najbardziej kategorycznie, stanęła ze spokojnym sumieniem przed Radą Bezpieczeństwa. Lud bułgarski raz jeszcze podkreślił swą wolę porozumienia ze wszystkimi ludami demokratycznymi świata oraz pokojowej budowy swej republiki”.

## Represje przeciw lewicy robotniczej w Turcji

Ankara (SAP). — W lokalach tureckiej partii socjalistycznej i partii chłopsko-robotniczej władze przeprowadziły we wtorek szczegółową rewizję.

Dokumenty skonfiskowane są jakoby dowodem, że celem obu partii było rozpowszechnianie doktryny komunistycznej. Partia komunistyczna jest w Turcji partią nielegalną. Według kół poinformowanych re-

wizje wykazały szczegóły, które pozwalają przypuszczać, że sprawa przyjmie szerszy zakres. Władze tureckie zachowują całkowite milczenie na ten temat.

## Wielki szlak lotniczy ze Stanów Zjednoczonych do Afryki Południowej

Waszyngton (SAP). — Dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego, Lendis, oświadczył, że wkrótce zostanie zawarty układ w sprawie komunikacji lotniczej między Stanami Zjednoczonymi a Afryką Południową. Rokowania w tej sprawie już toczą się.

Stany Zjednoczone chcą, zawrzeć z Afryką Południową umowę podo-

bną do anglo-amerykańskiego układu w sprawie Bermudów i uzyskać dla tow. lotniczego „Panamerican Airways” prawo lądowania samolotów i przelotów do Capetown i Johannesburga via Azory-Dakar-Monrowia-Leopoldville i via Natal, wyspa Wniebowstąpienia i Afryka Zachodnia.

## Norweski działacz socjalistyczny tow. Haakon Lie w Warszawie

Warszawa. (SAP). — Do Warszawy przybył wybitny norweski działacz socjalistyczny, sekretarz generalny Norweskiej Partii Pracy tow. Haakon Lie. Tow. Lie odwiedził Centralny Komitet Wykonawczy PPS i omówił możliwość pomocy ze strony Norweskiej Partii Pracy dla Polski. Tow. Lie przyobiecał pomoc w medykamentach i tranie dla Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Omawiano także sprawę przyznania paruset zezwoleń stałego pobytu w Norwegii dla emigrantów żydowskich z Polski. Tow. Lie zakomunikował, że rząd norweski przyznał na prośbę Norweskiej Partii Pracy paraset stałych zezwoleń pobytu. W czwartek późnym wieczorem tow. Lie przyjęty został przez tow. premiera Osóbkę-Morawskiego i sekretarza CKW PPS tow. Cyrankiewicza.

jest do życia w dzisiejszym układzie międzynarodowym. Ruch robotniczy wraz ze świadomą częścią ruchu chłopskiego podjął walkę z mrzonkami, oparł swój program o realną i rozsądną linię polityczną.

Od stanu uświadomienia społeczeństwa zależą będą wyniki wyborów. Od wyników wyborów zależać będzie, czy naród polski zda egzamin rozsądku politycznego i zbuduje podwaliny pod przyszłą, szczęśliwą i sprawiedliwą dla każdego obywatela ojczyznę.

Adam Bahdaj

# Trzeci dzień procesu katów Warszawy

Na początku trzeciego dnia procesu Fischera i towarzyszy kontynuuje wywód biegły Wachole.

Na obszarze G. G. język niemiecki uznano za urzędowy, język polski zaś za dopuszczalny. Równocześnie z narzucającym języka niemieckiego rozwinęto akcję w kierunku niemczenia nazw miejscowości. Unieruchomiono całą prasę polską, jaka wychodziła do chwili wybuchu wojny, wywodzącą na to miejsce dzienniki niemieckie oraz polskie, które były przedrukiem częściowym dzienników niemieckich. Dalej sięgnięto po to, co biegły określa jako „kupno dusz”. Ustanowiono pojęcia oraz uprawnień tzw. Volksdeutsche i Deutsche Volksgenossen. Ta akcja nie dała wyników, jakich się władze niemieckie spodziewały. Handel dusz się nie udał. Dla

tego sięgnięto do presji a częstokroć do gwałtu. Z kolei stworzono nową kategorię tzw. Stamdeutsche. Tu nowością w stosunku do rozporządzenia o Volksdeutschech było to, że wniosek o uznanie kogoś za stamdeutsche, mogła podać władza niemiecka, nie pytając się o zgodę delikwenta. Mózgi Niemców wojującym na terenie G. G., stał się instytucją wschodni, powołany do dalszego wzmocnienia „dotychczasowej pracy badawczej Niemiec na wschodzie”.

Celem istotnym było udostępnienie obszaru G. G. dla interesów Rzeszy niemieckiej. „Instytut (słowa Franka) odnosi misję historyczną, jaką naród niemiecki ma do spełnienia na obszarze G. G. i da zadośćuczynienie za to, co Polacy odebrali duchowi niemieckiemu”.

## Ograniczenia w stosunku do ludności polskiej

Ograniczeń administracyjnych nakładanych na Polaków było bardzo dużo, a dotyczyły one zarówno wolności fizycznej, duchowej jak i gospodarczej. Rozporządzeniem w 1940 r. rozwiązano stowarzyszenia polskie. Majątek rozwiązyanych stowarzyszeń przeszedł na własność G. G. Dni świąteczne zniesiono, jeśli chodzi o święta narodowe. Inne święta, za wyjątkiem Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy, przesuwano na najbliższą niedzielę. Nakazano zgłoszenie fundacji, z których lwią część została rozwiązana, a bardzo nieliczne zatwierdzono, ale były one nieczynne. Władze administracyjne niemieckie były upoważnione do wydawania zarządzeń zakazujących pebyt ludności na danym sektorze przestrzeni

miasta lub kraju. Przepis także przewidywał wycieczki na wysiedlanie, łącznie z zakazem zabierania sprzętów domowych przez wysiedlonych.

Dalej szły rozporządzenia o gospodarowaniu lokalami, przy czym przystąpiono do tworzenia dzielnic: niemieckiej i niemieckiej. Zagadnienie dzielnicy żydowskiej będzie przedmiotem osobnej ekspertyzy. Również przedmiotem oddzielnej ekspertyzy będzie naruszenie własności prywatnej oraz konfiskaty.

Jeśli chodzi o akcję wciągania ludności polskiej do pośrednich działań wojennych, biegły dopatruje się tego w wywożeniu ludności polskiej na roboty do Rzeszy.

## Obóz koncentracyjny albo „ochotniczy zaciąg do wojska”

Największym policzkiem, jaki Niemcy chcieli wymierzyć narodowi polskiemu, jest tzw. ochotniczy zaciąg Polaków do wojska niemieckiego, ogłoszony po raz pierwszy w r. 1944. Każdemu aresztowanemu stawiono do wyboru, albo obóz koncentracyjny, albo ochotniczy zaciąg. Podobnie stawiono te kwestie w obozach koncentracyjnych.

Szef dystryktu, względnie gubernator dystryktu, stał na czele dystryktu. Jeśli chodzi o szefa policji SS, to zgodnie z przepisami był on podporządkowany gubernatorowi, z drugiej zaś strony, podlega sekretarzowi stanu do spraw bezpieczeństwa G. G.

## Nawet siła zbrojna niemiecka, nie ma tu nic do mówienia

Z kolei prok. Sawicki oświadczył, że może przedstawić świadectwo takiego biegłego, któryby mógł podać nie tylko to, co jest formalnym prawem, ale który byłby równocześnie biegłym prawnikiem Niemcem, a przy tym mógłby podać, jak rzeczywiście było. Takim biegłym Niemcem, profesorem prawa, prezesem akademii prawa niemieckiego, a równocześnie wszechstronnie orientującym się w całości wypadków byłby niewątpliwie gen. gubernator dr. Frank. On przemówi, jakim był rzeczywisty stosunek między policją a administracją. Zdaje się, że co do tego biegłego, Fischer, który mu tak wiernie służył, nie będzie miał żadnych zastrzeżeń.

Tu prok. Sawicki cytuje słowa Franka: „Nie ma w G. G. innego autorytetu, któryby co do swego stanowiska i wpływu był silniejszy od rządu G. G. Nawet siła zbrojna niemiecka nie ma tu nic do mówienia. To samo odnosi się do policji i SS. Tylko my tu jesteśmy przedstawicielami państwa”.

„My — dodaje prokurator — t. zn. Frank i wszyscy wraz z Fischerem”, to samo odnosi się także do partii. Dalszy cytat głosi: „Jesteśmy fanatykami jedności administracji, dlatego jest rzeczą jasną, że wyższy dowódca SS nam jest podporządkowany, zarówno jak i polizeiführer. Uznał to w swoim czasie Himmler”.

## Za jednego policjanta niemieckiego 100 członków polskiej organizacji

Prokurator przytacza wypadek, gdy w odwet za zabicie policjanta niemieckiego, gubernator Fischer kazał rozstrzelać 100 członków polskich organizacji tajnych. Zarządzenie to wydał bez względu na dyferencje w zakresie kompetencji. Reasumując, prok. Sawicki sądzi, że orzeczenia biegłego i przedłożone dokumenty czynią w tej chwili zbędną wszelką dyskusję na tematy kompetencyjne.

Prokurator Sawicki stwierdza, że jakiegokolwiek by padły tu słowa, nigdy nie mogą być skierowane przeciwko ławie

obronczej. Mówca wysoko sobie ceni niezależność adwokacką i dumny jest, że w tym sądzie z ław obronczych padały tak niezależne i mocne słowa w obronie oskarżonych. Mamy prawo sądzić oskarżonych — dlatego, że reprezentujemy światopogląd, odznaczający się równością wszystkich wobec prawa. Wdzięczny jestem panom adwokatom, że w tym ważnym momencie szal, które my — urząd prokuratorski, reprezentujemy — jako kontrbalans mamy racjonalne argumenty naszej ławy obronczej.

## Zródło nienawiści do wszystkiego co polskie

Przewodniczący prosi biegłego inż. Czesława Klarnera o wygłoszenie swojej ekspertyzy w zakresie niszczenia przez okupanta organizacji społecznych.

Inż. Klarnier rozpoczyna od podkreślenia, że stosunek okupanta do życia gospodarczego i do jego organizacji jest ściśle związany z ustrojem politycznym, jaki okupant zażyczył na polskim terenie. Historia polska poucza nas wyraźnie, iż stosunek narodu i państwa niemieckiego do narodu polskiego pozostaje od 1000 lat bez zmiany. Stosunek niemiecki do Polski jest jedynie elementem podobnego stosunku do całego świata słowiańskiego, który kiedykolwiek sąsiadował z państwem niemieckim. Przez 1000 lat obrona granic i gospodarstwa Polski przed „drang nach Osten” jest źródłem niemieckiej nienawiści do wszystkiego co polskie. Po opanowaniu Polski we wrześniu przez zbrojne siły niemieckie, okupant przystąpił do niezwłocznej realizacji założeń swojej polityki totalnej w stosunku do narodu i państwa polskiego, stojącej na stanowisku niemieckiego hasła — „przeźrenie życiowa dla Niemców” — okupant w wielkim tempie realizował swe niszczyielskie zamiary. Wszystkie większe ogniska produkcji narodowej zostały objęte przez niemieckich korsarzy. Kierownictwo polskie było usunięte, lub podporządkowane mocnej kontroli niemieckiej. Stosowano politykę niskich płac, nieswójmierną do cen rynkowych. Aspołeczne stanowisko władz okupacyjnych stało się przyczyną wielkiej śmiertelności z chorób, głodu i wycieńczenia. Było to na ręce totalnej polityce okupanta.

Z kolei biegły adwokat Grabowski składa sądowi opinię w przedmiocie niszczyielskiej działalności okupanta w stosunku do organizacji społecznych. Działalność olbrzymiej większości tych organizacji została faktycznie zakończona z momentem wkroczenia Niemców.

Następnie stanął przed sądem biegły ks. prof. Mystkowski, kanonik kapituły metropolitarnej w Warszawie.

## Statystyka osądzonych zbrodniarzy wojennych 2000 wyroków śmierci w Europie i Azji

Londyn (SAP) — Biuro komisji dla spraw zbrodni wojennych ONZ ogłosiło, że 24.365 osób było sądzonych za zbrodnie wojenne przez sądy polskie, czechosłowackie, brytyjskie, francuskie, greckie, norweskie i Stanów Zjednoczonych. Cyfra ta obejmuje również kolaborantów i zdrajców, sądzonych przez Polskę i Czechosłowację.

Z ogólnej cyfry sądzonych skazano 1.432 osoby na karę śmierci, 16.413 osób na karę pozbawienia wol-

ności, a 6.520 osób zostało uniewinnionych.

Na Dalekim Wschodzie było sądzonych 1.468 osób przez sądy australijskie, brytyjskie i amerykańskie. Na karę śmierci zasądzono 457 osób, a 735 na karę pozbawienia wolności; 276 osób zostało uniewinnionych.

Komisja dodaje, że nie otrzymała danych z terenu Związku Radzieckiego, ani też z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

## Piękne słowa w Teheranie — a dzikie morderstwa w Tabrizie

Teheran (SAP) — Premier Ghassem es Sultaneh, podając w przemówieniu radiowym do wiadomości termin wyborów, które odbędą się na całym obszarze Iranu w dniu 22 grudnia, ponownie zapewnił, że głosowanie będzie „wolne i niekrepowane względami partyjnymi”.

Część tego przemówienia radiowego była de facto mową w rodzaju tych, jakie są wygłaszane podczas kampanii wyborczych. Premier Ghassem obiecywał bowiem przeprowadzenie wszelkich możliwych reform korzystnych dla świata pracy i dla chłopów, tak jak to głosi program „postępowej” partii demokratycznej premiera.

Moskwa (SAP) — Radiostacja moskiewska nadała we czwartek depesze specjalnego korespondenta agencji Tassa w Tabrizie z wiadomościami, że wojska rządu centralnego w Teheranie zabijają setki ludzi na ulicach, że ulice Tabrizu są prosto zaślone zwłokami demokratów Azerbejdżanu. Depesza Tassa donosi, że wbrew zapewnieniom premiera Ghassema „wojsko aresztuje setki ludzi, albo na miejscu ich zabija”. Wojska rządowe Iranu „podjęte przez elementy antyradzieckie, atakują również instytucje radzieckie i obywateli radzieckich w Tabrizie”.

Czytamy w prasie...



## PROCES FISCHERA

„Polska Zbrojna” na marginesie procesu Fischera zajmuje się w szczególności kwestią odpowiedzialności niemieckich administracyjnych władz okupacyjnych i w sprawie tej pisze:

„Ruiny Warszawy najdotkliwiej będą oskarżać. One będą też świadectwem prawdy o dżysy narodu niemieckiego — wbrew Norymberdze i wbrew anglosaskim protektorom Niemiec. Wyrok noryb, uwolnił organy adm. III Rzeszy od zarzutów organizacji przestępczej. A przecież jedna depesza wystarczy, aby zakwestionować taką opinię. Oto co depeszuje Fischer do gubernatora Franka w dniu 11-go października 1944 r.: „Obergruppenfuehrer von dem Bach otrzymał nowy rozkaz Warszawy należy spacyfikować, tzn. jeszcze w ciągu wojny zrównać z ziemią, przed zburzeniem należy usunąć wszystkie surowce, tekstylia i mebla. Główne zadanie spoczywa na administracji cywilnej”.

Kalejdoskop procesu — kontynuuje „Polska Zbrojna” jeszcze raz uplastycznia całą gahenne i mękę okupacyjnych lat. Będzie wobec całego świata jeszcze jednym świadectwem, które swoją twardą nieubłaganą wymową potwierdza jeszcze raz prawdę naszej postawy wobec problemu niemieckiego. Nasze żądania wobec Niemiec i stąd wypływające bezkompromisowe stanowisko znajduje swe realne uzasadnienie w przeszłości okupacyjnych lat, gdy nad nami unosił się czyn Fischerów, Meisingerów i Daumów — kończy „Polska Zbrojna”.

W swych sprawozdaniach z pierwszego dnia procesu prasa warszawska jednomyślnie podkreśla uderzającą okoliczność, że cała czwórka oskarżonych od razu zaprezentowała się Warszawie jako „chór niewinnych”.

Wszyscy czterej odpięrają zarzuty aktu oskarżenia, wszyscy są jak niewinne baranki a zarazem podkreślają swoją małość, swoją nic nieznaczącą rolę dalszoplanową. Jak wiadomo, prokuratura wsparła akt oskarżenia olbrzymim materiałem dowodowym, ale — pisze — „Kurier Codzienny”:

„Gdyby nawet prokuratura nie potrafiła przedłożyć ani jednego dokumentu zbrodni, to i tak warszawiacy widzieliby przed sobą zbrodniarzy, bo tych czterech ludzi, zajmujących stanowiska w administracji okupacyjnej, to fragment straszliwego aparatu, wytwarzającego klimat zbrodni dla pomniejszych wykonawców. Działalnością swoją wspierali zbrodniczy system. Dokumenty, wypełniające szereg skrzyń, to tylko ilustracja trwającego ponad 5 lat systemu — pisze „Kurier Codzienny”.

**W głosowaniu** do pierwszego Sejmu Ustawodawczego udział bierzemy wszyscy, bowiem to akt historycznej wagi. Lecz przedtem przekonajmy się, czy nazwisk naszych nie pominięto w liście wyborców, które już można przeglądać. Zatem sprawdź czy jesteś na liście głosujących.

# Kandydaci na posłów z listy państwowej nr. 3

Warszawa. Na liście państwowej nr. 3 Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych zgłoszone zostały kandydatury w następującej kolejności:

1. Bierut Bolesław — Prezydent KRN
2. Osóbka-Morawski Edward, Premier Rządu Jedności Narodowej
3. Zymierski Michał — Marszałek Polski
4. Gomułka Wład., sekr. gen. KC PPR
5. Szwalbe Stan., przew. Rady Nacz. PPS
6. Baranowski Wincenty, przew. NKW SL
7. Barcikowski Wacław, wicepr. Komitetu Centr. SD.
8. Cyrankiewicz Józef, sekr. gen. CKW PPS
9. Minc Hilary, minister Przem. (PPR)
10. Korzycki Antoni, sekr. gen. SL
11. Zambrowski Roman, członek KC PPR
12. Witaszewski Kazim., przew. KCZZ (PPR)
13. Rusinek Kazim., sekr. gen. KCZZ (PPS)
14. Janusz Stan., przew. Zw. Samop. Chłopskiej (SL)
15. Rzymowski W., min. spr. zagran. (SD)
16. Kuryłowicz Adam, min. Pracy i Op. Sp. PPS.
17. Spychalski Marian, gen. dyw. (bezpart.)
18. Putek Józef, przew. Rady Nacz. SL
19. Berman Jakub, członek KC PPR
20. Michałowicz Stan., przew. Rady Nacz. SD
21. Zarkowski Jan, przew. „Społem” (PPS)
22. Radkiewicz Stan., min. Bezp. Publ. (PPR)
23. Obrączka Rysz., przew. KC OMTUR (PPS)
24. Kowalski Aleks., przew. Zw. Walki Młodych (PPR)
25. Chajm Leon, sekr. gen. SD.
26. Zawadzki Aleksander, wojewoda śląsko-dąbrowski (PPR)
27. Jabłoński Henryk, przew. TUR i sekretarz CKW PPS
28. Kowalski Wł., min. Kultury i Sztuki (SD)
29. Kwiatkowski Eugeniusz, delegat Rządu dla spraw wybrzeża (bezpartyjny)
30. Podedworny Bol., wicem. Rolnictwa i Reform Rolnych (SL)
31. Kliszko Zenon, członek KC PPR
32. Reczek Włodz., sekr. CKW PPS
33. Rabanowski Jan, min. kom. (SD)
34. Józwiak Franciszek, gen. dywid.
35. Lange Oskar, ambasador RP w Waszyngtonie (PPS)
36. Szymanek Piotr, agronom (SL)
37. Raabe Henryk, rektor UMCS (PPS)
38. Sztachelska Irena, przew. Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (PPR)
39. Kołodziejcki Henryk, bezpartyjny
40. Grubecki Jan, prez. Biura Kontr. KRN (SL)
41. Jedrychowski Stefan, minister Żegluga i Handlu Zagran. (PPR)
42. Bobrowski Cz., przew. CUP (PPS)
43. Krassowska Eugenia, wicem. Ośw. (SD)
44. Drewnowski Jan, wicem. Inf. i Prop. (SL)
45. Dąbrowski Konst., minister Skarbu (PPS)
46. Sztachelski J., min. Apr. i Handlu (PPR)
47. Mitura Antoni, zast. sekr. gen. SL
48. Kaczorowski Michał, mfn. Odbud. (PPS)
49. Modzelewski Zygm., wiceminister spraw zagranicznych (PPR)
50. Świątkowski Henr., min. Sprawiedl. (PPS)
51. Gwiazdowicz Michał (SL)
52. Wende Jan Karol, poseł w Belgradzie (SL)
53. Szyller Leon, reżyser (PPR)
54. Rapacki Adam, spółdzielca (PPS)
55. Dybowski Stefan, woj. białostocki (SL)
56. Mazur Antoni, profesor (PPR)
57. Krygier Alfred, dyr. ZUS (PPS)
58. Cieślak Stan., spółdzielca (SL)
59. Tołwiński Stan., przew. Warszawy (PPR)
60. Strusińska Krystyna, spółdz. (PPS)
61. Michalski Józef (SL)
62. Archyński Ferdynand sekr. SD
63. Albrecht Jerzy, sekr. Kom. Warez. (PPR)
64. Szuidenfiej Michał, członek KC „Bund”.

65. Podrygała Stan., nauczyciel (SL)
66. Kruczkowski Leon, wicem. Kultury i Sztuki (PPR)
67. Leszczyński Stan., wicem. spr. zagr. (PPS)
68. Augustyn Józef, przew. woj. SL
69. Sak Józef, wiceprzew. CK Żydów Polskich (PPR)
70. Szymanowski Zygm., rektor Uniwersytetu Łódzkiego (PPS)
71. Jaroszewicz Piotr, gen. w Ministerstwie Obrony Narodowej (PPR)
72. Grossfeld Ludwik, wicem. Żegluga i Handlu Zagran. (PPS)
73. Wolski Józef, redaktor (SD)
74. Żółkiewski Stanisław, redaktor (PPR)
75. Kaczecha Aleks., spółdzielca (SL)
76. Dobrowolski Stanisław, sekr. gen. TUR i sekr. Rady Naczelnej PPS
77. Ochab Edward, członek KC PPR
78. Pragierowa Eugenia, wiceminister Pracy i Opieki Społecznej (PPS)
79. Ghełchowski Hilary (PPR)
80. Kuziańska Maria, sekr. gen. OMTUR (PPS)
81. Masłanka Józef (SL)
82. Król Franciszek (PPR)
83. Piotrowski Roman, dyrektor BOS, architekt (PPR)
84. Nowicka Małgorzata, wicepr. m. Krakowa (PPS)
85. Wałarowicz Andrzej, redaktor (SL)
86. Szafranski Henryk, technik (PPR)
87. Szodrowicz Wład., dyr. Biura Odbudowy (PPS)
88. Lukrac Henryk, redaktor (SD)
89. Jasiński Kazimierz (PPR)
90. Pietrzak Bolesław (SL)
91. Strzelecki Jan, przew. KW ZNMS (PPS)
92. Bancerz Stefan, przew. ZZPS (PPR)
93. Szczyrek Jan, dziennikarz (PPS)
94. Hiżowa Emilia, inżynier (SD)
95. Król Jan Aleksander, redaktor (SL)
96. Turki Jan, rektor Politechniki Gdańskiej (PPS)
97. Grodzicki Wiktor, wiceprzew. MRN (PPR)
98. Boguszewska-Kornacka, literatka (PPS)
99. Ganczarzykówna Stan., naucz. (SL)
100. Rutkiewicz Jan, szef Res. Zdrowia miasta Warszawy (PPR)
101. Wysocki Miecz., dyr. Dep. NRRR (SL)
102. Lakszyńska Jadwiga, prac. nauk. (PPS)
103. Tabor Jan, rolnik (SL)
104. Zmiejewski Franciszek, robotnik Elektrowni Warszawskiej (PPR)
105. Dab Adolf, prokurator (PPS)
106. Dura Lucjan, przewod. WRN Olsztyn (SL)
107. Piwowarska Irena, robotnica (PPR)
108. Górecki Juliusz, prez. Ligi do Walki z Rasizmem (PPS)
109. Fijałkowski Wiesław, wiceprez. miasta Warszawy (SD)
110. Kotek-Agroszewski St., agron. (SL)
111. Wyrzykowski Henryk, dyr. Banku Rolnego (SL)
112. Pazdorski Piotr, rolnik (PPR)
113. Sidorski St., spółdzielca (PPS)
114. Paszowski Teofil, spółdzielca (SL)
115. Dubiel Paweł, prezydent m. Zabrza (SD)
116. Szymanowski Wacław, profesor (SL)
117. Świecicka Janina, nauczycielka (PPS)
118. Majszyk Piotr (PPR)
119. Olszewski Mieczysław, redaktor (SL)
120. Rataj Juliusz, ekonomista (SL).

Warszawa. (PAP). — Biuro Generalnego Komisarza Wyborczego zwraca uwagę, że opublikowana państwowa lista kandydatów do Sejmu Ustawodawczego pochodzi ze źródeł nieoficjalnych i zawiera pewne niedokładności.

Oficjalne państwowe listy kandydatów zostaną ogłoszone w Monitorze Polskim dnia 20 grudnia 1946 r.

## Ruch zawodowy w akcji

### przedwyborczej

Warszawa. (SAP). — Wiadomości, nadchodzące z terenu wskazują, że wszystkie instytucje i organizacje związków zawodowych włączyły się do kampanii przedwyborczej w ramach Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych. Wiece i zromadzenia związkowe mijają w nastroju bezwzględnie zaangażowania stanowiska Bloku Demokratycznego. Ruch zawodowy oddał swoje wszystkie siły i cały aparat organizacyjny do przeprowadzenia akcji przedwyborczej. Nie ulega wątpliwości, że poparcie tak potężnego ruchu, reprezentującego w chwili obecnej 2.200.000 zorganizowanych członków, zdecydowanych kroczyc do wyborów w Bloku

Stronnictw Demokratycznych, odegra poważną rolę w zwycięstwie Demokracji Ludowej.

W ramach akcji przedwyborczej reprezentanci Komitetu Centralnego Związków Zawodowych udają się do poszczególnych województw, celem dopatrzania akcji przedwyborczej związków zawodowych. I tak m. in. tow. poseł W. Kuszyk wyjeżdża w dniu dzisiejszym do Gdańska, tow. poseł Kowalski — do Kielc.

## Zarządzenie Ministerstwa Przemysłu w sprawie szkód wojennych

W niedługim czasie rozstrzygnięte będą kwestie odpowiedzialności Niemiec i Austrii za wyrządzone szkody wojenne oraz rewindykacji mienia przez te państwa wywiezionego.

W związku z tym Ministerstwo Przemysłu w dniu 17 bm. wydało zarządzenie w sprawie dostarczenia materiałów i danych, dotyczących rewindykacji mienia wywiezionego

do Niemiec i Austrii, oraz ustalenia strat i wysokości odszkodowań wojennych od tych państw. Zarządzenie określa sposób przekazania danych przez poszczególne Centralne Zarządy i Przedsiębiorstwa Wydzielone, oraz podaje formularz, według którego mają być opracowane.

Zarządzenie wykonane ma być w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 stycznia 1947 r. (PAP)

## Bandytyzm we Włoszech

Rzym. (SAP). — W trakcie zakończonej na szeroką skalę akcji oczyszczania okolicy z elementami niepokornych ujęto koło miasta Partinico, na zachód od Palermo, 34 bandytów. Akcja, kierowana przez gene-

ralnego inspektora policji sycylijskiej, wykryła liczne składy broni i amunicji, jak również przedmiotów, zrabowanych podczas napa- dów na autokary, przejeżdżające przez tę okolicę.

## Dyplomaci „starej szkoły” muszą odejść — Postowie Partii Pracy składają swój projekt Bevinowi

London. (SAP). Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że komisja spraw zagranicznych parlamentarnej grupy Partii Pracy na poufnym posiedzeniu jednomyślnie przyjęła uchwałę, zalecającą usunięcia lub przeniesienie w stan spoczynku ambasadorów brytyjskich i innych dyptomatów w służbie zagranicznej nie reprezentujących poglądów politycznych z rządem Labour Party.

W uzasadnieniu uchwały oskarża niektórych brytyjskich dyptomatów w Europie o sprzyjanie i pielęgnowanie reakcyjnych nastrojów oraz o reprezentowanie „starego porządku” zamiast nawiązania przyjaznych kontaktów z lewicowymi przywódcami, sprawującymi po-

wojnie władze w Wielkiej Brytanii.

Szczególnie w centralnej i wschodniej Europie — mówi uchwała Partii Pracy — brytyjskie placówki zagraniczne ulegają w zmiennym stopniu anty-radzi- ckiemu intrygom i propagandzie. W niektórych przypadkach zachowanie brytyjskich dyptomatów pozostawia dużo do życzenia.

Komitet spraw zagranicznych przesłał swą uchwałę do ministerstwa spraw zagranicznych w celu zwrócenia uwagi ministra Bevina na to zagrożenie po jego powrocie ze Stanów Zjednoczonych A.P. Rezolucja ta została przyjęta tak przez „rebeliantów”, jak i przez lojalnych posłów Labour Party.

## Silne mrozy w całej Europie Śniegi od Uralu do Alp

London. (SAP). — Fala silnych mrozów ogarnęła Europę i Wielką Brytanię: rzeczoznawcy przypisują tę gwałtowną obniżkę temperatury zimnym wichrom, które wieją od Sy-

berii. Riwiera francuska pokryta jest grubą warstwą śniegu.

Jak informują z Pragi, gdzie temperatura spadła o przeszło 10 stopni poniżej zera, śniegi przesłania na całej przestrzeni od Uralu do Alp.

W Bułgarii specjalne ekipy ratownicze wyruszyły, aby oswobodzić pociągi, które utknęły w zaspach śnieżnych.

W Pradze temperatura wynosiła w niedzielę 20 stopni poniżej zera. Od roku 1942 nie było w Pradze takich mrozów. W Moskwie w niedzielę było 25 stopni poniżej zera. Przypatrzają również dane o temperaturze w Warszawie.

## Makabryczny dzień w procesie norymberskim

### Kolekcja szkieletów i czaszek

Norymberga. (PAP). — W ósmym dniu rozprawy przeciwko hitlerowskim lekarzom zeznał francuski aptekarz Henry Pierre. — Został on w roku 1940 aresztowany przez gestapo i umieszczony w obozie koncentracyjnym w Compiègne. Następnie poruczone mu funkcję konserwatora trupów na uniwersyte-

cie w Strassburgu. Katedrę anatomii prowadził w Strassburgu SS-owiec prof. Hirck. W sierpniu 1943 r. przybył do Strassburga transport 86-trupów, które jeszcze były ciepłe. Były to zwłoki ludzi, uduszonych gazem. Oczy ich błyszczyły, a z nosa i ust ściekała krew i zielona piana. Zwłoki te umie-

szczono w specjalnych wannach, gdzie je zakonserwowano. Po przełamaniu frontu niemieckiego na zachodzie, zwłoki te spalono.

Następnie odczytał oskarżyciel amerykański Mc. Haney szereg dokumentów, obciążających oskarżonych. W liście z lutego 1942 r. zwrócił się oskarżony Sievers do Himmlera z wnioskiem o założenie dla celów naukowych muzeum czaszek i szkieletów. W tym celu proponuje Sievers, aby ludzi z terenów okupowanych na wschodzie przekazać żandarmerii polowej. Zadałem żandarmerii — wedle wniosku Sievers — ma być spisane po- mozogólnych danych o każdej ofierze, sporządzone zdjęć i wymiarów antropologicznych. Następnie ludzie ci mieli być mordowani w ten sposób, aby szczęki ich zostały niezaruszone. Głowy należało później odciąć od tułowia i przesać do Strassburga.

Prekurator odczytał dokumenty, z których wynika, że Himmler, Sievers i Brandt ustalili, że dla celów doświadczeń miało się zbierać czaszki więźniów Oświęcimia. Jak wynika z listu Sievers z dnia 10 czerwca 1943 r. plan ten został wykonany. Sievers w liście tym kwituje odbiór 79 głów żydowskich 23 głów polskich, 4 głów mongolskie i 30 głów szkieletów.

Gdy wojska sojuszników zbliżyły się do Strassburga, Sievers usiłował spalić zebrane czaszki. Nie zdążył jednak wykonać swego planu. W tym miejscu wreczył oskarżyciel przewodniczącemu trybunału fotograficzne zdjęcia czaszek, zebranych przez zbrodniarzy.

## Przymus pracy w brytyjskiej strefie okupacyjnej

London. (PAP). — Jak donosi agencja Reuters, w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech będzie wprowadzony przymus pracy dla mężczyzn od lat 14 do 60 i dla kobiet od lat 15 do 50. Od przymusu tego zwolnione

będą jedynie ofiary prześladowań narodowo- socjalistycznych. W pierwszej kolejności pociągnięci zostaną do pracy czynni członkowie partii narodowo-socjalistycznej.

## Pożar hotelu w Filadelfii

Nowy Jork. (PAP). — W dzielnicy murzyńskiej w Filadelfii wybuchł pożar w hotelu, w którym zamieszkiwało 140 murzynów. — Zanim nadjechała straż ogólna wiele osób

wyskoczyło przez okna. 5 murzynów poniosło śmierć, na miejscu, 30 osób odniosło ciężkie rany.

## Hiszpańska Legia Cudzoziemska nad granicą francuską

Paryż. (PAP). — Agencja France Presse donosi z Madrytu, że przybyły nowe posiłki wojskowe na granicę francusko-hiszpańską, a mianowicie 10 batalionów hiszpańskiej Legii

Cudzoziemskiej, w której przeważają Niemcy. Odstąpiły te obsadziły strategiczne pozycje we wschodnich Pirenejach.

## Zamach na inspektora policji w Marsylii

### Złoczyńcy chcieli go porwać

Paryż. (SAP). — Środowy „Le Parisien Libre” donosi, że usiłowano porwać inspektora policji w Marsylii, Giralmi.

Giralmi zajmuje się sprawą 2 ludzi, aresztowanych pod zarzutem zamordowania konsula norweskiego, Fredericka Kristiana Marstrandera, w zeszłym miesiącu.

W sobotę wieczór nieznani sprawcy usiłowali wciągnąć inspektora Giralmi do samochodu, ale stawili im tak silny opór, że musieli z porwania zrezygnować i zbiegli.

**Polska matką mądrą —  
nie wolno mówić o matce źle**

## Oświadczenie działaczy katolickich

Warszawa. (PAP). — Grono pisarzy i działaczy katolickich ogłosiło następujące oświadczenie w związku z wywiadem udzielonym przez Prezydenta Bieruta w sprawie stosunku państwa i kościoła:

Grono pisarzy i działaczy katolickich, poruszając się do obowiązków sumienia, zabiera głos w sprawie wywiadu P. Prezydenta KRN udzielonego p. Ksaweremu Pruszyńskiemu, stwierdza, że oświadczenie to stanowi istotny krok do właściwego ułożenia stosunków między Kościołem a Państwem. Zgodnie z treścią wywiadu Głowy Państwa, pragniemy podkreślić, że najbardziej żywotnym interesem narodu polskiego, znajdującym swoje rozwiązanie w harmonijnym ułożeniu stosunków między Kościołem a Państwem, jak też Rządem Polskim i Stolicą Apostolską.

Określając naszą postawę wobec zasadniczych problemów dnia dzisiejszego, potępiamy wszelkie akty bezprawia, skrytobójstwa, gwałtu, rasowej i wszelkiego gatunku nienawiści, pragniemy dążyć do osiągnięcia naszej przyczynić się do zjednoczenia umysłów w Polsce dla odbudowy moralnej i gospodarczej Państwa. Różnice światopoglądowe nie powinny przekreślić konieczności wspólnej pracy nad realizacją tego dzieła.

Właściwe wykonanie tych zadań i dążeń wymaga zorganizowania przez katolików w Polsce własnego ośrodka myśli i czynu politycznego, cieszącego się zaufaniem hierarchii kościelnej i poparciem społeczeństwa. — Chociaż okres przedwyborczy i przeszkody techniczne utrudniają natychmiastowe zbudowanie tego ośrodka, to jednak wierzymy, że niebawem nastąpią warunki, w których będzie on mógł powstać i rozwinąć się.

Doceniając pozytywną osiągnięcia reform społeczno-gospodarczych, dokonanych przez stronnictwa demokratyczne, deklarujemy jednak, że zabiegać będziemy o realizację programowych założeń katolickich, powołując się na wielkie encykliki społeczne i ochronę sakramentalnego charakteru małżeństw kat. o zapewnienie młodzieży wychowania religijnego.

Mamy nadzieję, że to współdziałanie, do którego wezwał Prezydent KRN, spełni oczekiwania ludu katolickiego i przyniesie wzmocnienie Kościoła i Państwa zapewniając pokój ludziom dobrej woli.

Podpisali:

Bednorz Zbyszko	Krasieński Andrzej
Bierkowski Witold	Lubieński Konstanty
Bocheński Aleksander	Malewska Hanna
Dobraczyński Jan	Markowski Mieczysław
Polański Seweryn	Meysztowicz Jan
Dworakowska Dagmar	Monstín-Górska Maria
Filipowicz Zygmunt	Natanson Wojciech
Frankowski Jan	Pauksta Eugeniusz
Grabki Wł. Jan	Perzyński Maciej
Hagmajer Jerzy	Radkowski Jerzy
Horodyński Dominik	Rostworowski St. K.
Jachowski Jan	Stomma Stanisław
Jankowski Tadeusz	Szewczyk Wilhelm
Januszkiewicz Eug.	Uchnowski Czesław
Kawacki Janusz	Widers Aleksander
Ketrzyński Wojciech	Zagorski Jerzy
Klem Tadeusz	Zawieyski Jerzy
Koźniewski Kazimierz	Zukrewski Wojciech
Kisielewski Stefan	

## Nowoczesny pustelnik

Paryż. Przed 18 laty 20-letni licencjat uniwersytetu w Abbeville doszedł do wniosku, że nowoczesne życie pozostawia wiele czasu na odpoczynek i kontemplację. Postanowił on więc wycofać się z normalnego życia i żyć w odosobnieniu. Położył się do łóżka, ponieważ jak twierdził, jest zmęczony i pragnie mieć czas na rozmyślanie. Przez 18 lat prawie nie ruszał się z łóżka, nie myjąc się i nie zmieniając ubrania. W niedzielę, dnia 15 bm., wieczerem, władze, które przybyły do łóżka no-

woczesnego pustelnika, znalazły go w stanie ostatecznego wyczerpania, pokrytego wrzodami i robactwem, z włosami i brodą sięgającymi kolan. W poniedziałek rano Duval został przewieziony do szpitala w Abbeville, gdzie doktorzy po zbadaniu go doszli do wniosku, że jest on zupełnie zdrowy, a władze umysłowe są w porządku. Rodzice Duvala wyjaśnili, że syn ich nie pozwalał się przez cały czas dotknąć, lub poruszyć. (PAP)

## Chłopiec-gazela

### schwyty w arabskiej pustyni

#### Nowy Tarzan żywi się trawą i nie chce spać w łóżku

— Przemienie co najmniej rok — twierdzi p. M. Abdul Karim na łamach „Sunday Express” — zanim „chłopiec Tarzan”, znaleziony w pustyni arabskiej stanie się normalnym człowiekiem. Tak twierdzi czterech lekarzy bagdadczy, którzy opikują się chłopcem.

Optymizm jest oparty na dużej dozie inteligencji, jaką wykazuje chłopiec, pomimo 15 lat spędzonych między gazelami. Największym kłopotem jest zagadnienie czy Tarzan kiedykolwiek nauczy się mówić. Niektórzy lekarze podejrzewają go, że jest on niemową od urodzenia. Natomiast dr Musa Jalbout — lekarz „Iraq Petroleum Company” — sądzi, że trudności te są całkowicie przejściowej natury.

— Sądzę — powiada dr Jalbout, że chłopiec stracił zdolność mówienia tylko z tego powodu, że nikt nigdy nie przemówił do niego ani słowem. Ale z czasem będzie go można nauczyć.

Życie chłopca-gazeli w szpitalu polega na stałym konflikcie między instynktami, nabytymi w ciągu 15 lat życia w stanie dzikim, a skłonnościami zwykłego dziecka ludzkiego.

Usiłuje on wyzyskać każdą okazję do ciekawki. W innych znów momentach stara się usilnie naśladować swe otoczenie.

Przed tygodniem po raz pierwszy zaczął jeść chleb. Kiedyś twierdził, że pope-

nił błąd, zbyt wcześnie zachęcając go do ludzkiego sposobu odżywiania. Dopiero gdy Tarzan zobaczył innych jedzących i przekonał się naocznie, że czynią to z apetytem, odważył się na ich naśladowanie.

#### Fenomenalny biegacz

Pojawienie się chłopca-gazeli wywołało powódź cudownych o nim opowieści. Dzieci się temu nie należy. Pokryty gęstym, nigdy nie strzyżonym włosiem, potrafi wydawać tylko niezrozumiałe dźwięki, naśladowujące głosy gazeli. Jego fantastycznie szybki bieg, który określała jego opiekunowie na 50 mil angielskich na godzinę, tj. dwa razy szybszy, niż czynią najlepsi sprinterowie świata na dystansie 100 metrowym, w połączeniu z odżywianiem się trawą, czynią z niego prawdziwie fantastyczną istotę.

Chłopiec jest niezwykle szczupły. Można dosłownie położyć na nim wszystkie kości. Mimo to jest bardzo silny, tak mocny, jak dorosły mężczyzna. Ciekawe jest jego spojrzenie. W jego wielkich czarnych oczach przebiega strach, podobny do strachu sarny, ściganej przez myśliwego.

Lekarze dotychczas nie potrafili namówić chłopca do włożenia jakiegokolwiek odzieży i

## W jakim wypadku może być orzeczony rozwód na zasadzie prawa małżeńskiego

Sąd rozpatrując sprawę rozwodową, w pierwszym rzędzie musi uwzględnić dobro niepełnoletnich dzieci.

Sąd wówczas orzeka rozwód, o ile uzna, że wzgląd na dobro niepełnoletnich dzieci nie stoi na przeszkodzie rozwodowi, — a przy tym o ile stwierdzi, trwały rozkład pożycia małżonków.

W szczególności powodem rozwodu może być że drugi małżonek:

- 1) dopuścił się cudzołóstwa,
- 2) nastawał na życie współmałżonka, lub dziecka, dopuszczenie się ciężkiej zniewagi,
- 3) odmawiał środków utrzymania rodziny,
- 4) opuścił wspólne zamieszkanie bez słusznej przyczyny od roku, albo nawet ze słusznej przyczyny, jeżeli w ciągu roku od jej ustania nie powrócił,
- 5) dopuścił się przestępstwa hańbiącego,
- 6) prowadzi życie rozwiązłe, lub rozwinął, albo nakłania współmałżonka lub dzieci do życia nienormalnego,

- 7) uprawia zajęcie hańbiące, lub ciężkie zeń zyski,
- 8) nalogowo oddaje się pijaństwu, lub narkomanii,
- 9) cierpi na weneryczną chorobę zaraźliwą, dla małżonka lub potomstwa niebezpieczną,
- 10) cierpi od roku na chorobę psychiczną,

11) dotknięty jest niemocą płciową, — a nie ukończył lat 50.  
W ciągu trzech lat od dnia wejścia w życie prawa małżeńskiego, a więc od dnia 1 stycznia 1946 roku, sąd orzeka rozwód, jeżeli małżonkowie po trzyletnim trwaniu małżeństwa zgodnie o to wnoszą.

## Malicka pozbawiona prawa występowania na wielkich scenach do 1 września 1947 r.

Sąd drugiej instancji Związku Zaw. Artystów Scen Polskich pod przewodnictwem G. Buszczyńskiego i przy udziale: W. Brydźniewskiego, S. Broniszówny, S. Korzeniowskiego i M. Wyrzykowskiego po rozpoznaniu sprawy Mani Malickiej stwierdził:

Artystka ta od 1941 r. do sierpnia 1944 r. była stałym członkiem zespołu teatru okupacyjnego „Komedia”, przez co ziała solidarność organizacyjną i uchybiła godności aktora polskiego. Za postawę swą w okresie okupacji i grania w teatrze, podyktowane względami oportunistycznymi i chęcią zapewnienia sobie

wygodnego życia, winna być surowo napiętnowana.

Sąd nie znalazł natomiast podstawy do obciążenia Malickiej zarzutem utrzymywania żączyliwych stosunków towarzyskich z Niemcami; wstąpienie do teatru zmuszało ją do częstych kontaktów z dyr. Horwathem, natomiast brak jakichkolwiek dowodów, wskazujących na inne kontakty z Niemcami lub przyzwolenie oficerów niemieckich w domu.

W postępowaniu weryfikacyjnym została stwierdzona, że Malicka przychodziła z pomocą oficerom, powstańcom i wykazywała dużą ofiarność.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, sąd pozbawił Marię Malicką prawa występowania w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Łodzi i Poznaniu przez taki sam okres, w jakim występowała w teatrze okupacyjnym, tj. do 1 września 1947 r. Do 1-go stycznia 1950 r. zawieszona jest w prawach organizacyjnych ZASP i zobowiązana do wpłacania do 1 września 1948 r. 10% od każdorazowych zarobków na fundusz pomocy sierotom po poległych w Warszawie przy Polskim Czerwonym Krzyżu.

## Program

[Rozgłośni Warszawskiej]

NIEDZIELA, 22. 12. 46

6.00 Sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień Dobry”. 7.15 Wiadomości poranna oraz przegląd prasy świątecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Muzyka poranna. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Audycja szkolna.

12.05 Poranek symfoniczny. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Audycja wojskowa. 14.10 Kwadrans Kuźnicy. 14.25 Recenzje. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Teatr Wyobraźni: „Cyd”, Corneilla. 15.20 Koncert Małej Ork. PR. 16.00 Aud. słown.-muz. dla dzieci, pt. „W piecu się pali”. 16.20 Muzyka z płyt. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.20 Aud. dla świetlic wiejskich. 19.05 „Uśmiech i piosenka” — „Flirt radiowy” — pióra Jadwigi Cedrowskiej. 19.30 Przegląd tyg. 19.40 Aktualności dźwięk. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Myśli wybrane. 20.01 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert rozrywkowy. 21.05 Ciekawostki literackie. 21.15 „U naszych przyjaciół”. 22.00 Aud. rozrywkowa pt. „Mądrzejsze jajko od kury”. 22.15 Koncert Ork. Taneecznej PR. pod dyr. J. J. Cajmera. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.30 Muzyka popularna. 23.55 Streszcz. ważn. wiad. dziennika. 24.01 Hymn.

## Kochane dzieci!

Czy lubicie teatr?

Jeteli tak — to poproście rodziców żeby wam kupili

## Teatr bajka dla dzieci

Komedijka Lucyny Krzemienieckiej p. l.

Historia caca o niebieskich migdałach

Cena zł 150.—

Dekoracje, charakterystyka i ubiory M. Puchalski

Wycinanki i kształczka

Do nabycia we wszystkich księgarniach i sklepach z zabawkami Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”

do spania w łóżku. Sypia on wyłącznie na podłodze.

Tarzana schwytał książę Lawrence Al Shaalan, wódz słynnego plemienia Ruwala, które jako pierwsze poddało się dowództwu słynnego kpt. Lawrence.

Chłopiec-gazela żył na pustyni cagnącej się między Irakiem, Transjordanją i Palestyną. Klimat tej pustyni jest więcej niż przykry. Latem panują tam tropikalne upały, natomiast zimą temperatura spada do zera.

Jedynie osiedle ludzkie na tym terenie stanowi stacje rurociągu naftowego. Stanowią one małe warownie i są zaopatrzone we wszystko, co jest niezbędne do wygodnego życia inżynierów, kontrolujących przepompowywanie ropy naftowej.

#### Jak upolowano Tarzana

Pierwszym człowiekiem, który spostrzegł chłopca-gazela, był właśnie ks. Lawrence Al-Shaalan. Dzieło się to podczas polowania. Mały Tarzan był już blisko postradania życia, gdyby książę nie zabronił na czas strzelać.

— Byłem zdziwiony, gdy ujrzałem między gazelami coś, co wydało mi się podobne do chłopca — opowiada książę dziennikarzowi arabskiemu.

Zawołałem wówczas do strażników, aby przestali strzelać. Byliśmy daleko, ale mogliśmy widzieć że chłopiec biegnie z gazelami tak szybko, jak i one.

Zaczęliśmy ścigać w naszych wozach stać na przestrzeni 50 mil angielskich (ca. 80 km). Chłopiec cały czas trzymał się razem z gazelami. Nagle ujrzałem jak potknął się i upadł.

Gdy dobiegliśmy do niego, okazało się, że w oczach chłopca panował paniczny strach.

Drżał przed dotknięciem rąk i wydawał ze siebie głos zranionej gazeli.

Zabrałem go do domu i próbowałem daremnie ubrać i nakarmić. Usiłowałem on parokrotnie uciec, skacząc po dachach. Jedną z tych prób tak mu się powiodło, że ścigaliśmy go samochodami konno przez pełne dwie godziny. To spowodowało, że oddałem go na stację rurociągu naftowego pod opiekę dr. Jalbout.

#### Czy to monstrum?

Dr Jalbout odpiera energicznie podejrzenia, że jego pupil jest nienormalnym monstrumem.

— Postępuje on, jada i beczy jak zwykła gazela, ale nie mam wątpliwości, że jest to zwykle stworzenie ludzkie, które całe życie spędziło między gazelami.

Przypuszczam, że zostało ono porzucone na pustyni przez swą matkę. Znalazły go gazele i zaopiekowały się nim, jak własnym jajkiem.

Uważam go za najszybszego człowieka na świecie, dla którego wszystkie rekordy będą się wydawały śmiechem.

Jak twierdzi Abdul Karim, który zelektryzował swym reportażem Wielką Brytanię, pewien Syryjczyk nie okazał zdziwienia na wieść o odnalezieniu małego Tarzana. Twierdzi on, że kobiety beduińskie często zostawiają swe niemowlęta w pustyni na łasce losu. Dzieci te giną jednak i w tylko wyjątkowych wypadkach bywają adoptowane przez zwierzęta.

Ile jest prawdy w tym opowiadaniu będzie my zapewne mogli wszyscy przekonać się na najbliższej olimpiadzie. Chłopiec-gazela wintem ustanowić we wszystkich konkurencjach od 100-metrowki, do biegu maratońskiego nowe rekordy, dwa razy lepsze od dotychczasowych.

# W rocznicę TUR-u

Działalność TUR-u przed wojną jest tak bogata, że wyczerpujące omówienie jej w ramach krótkiego artykułu jest rzeczą niemożliwą. Działalność ta czeka na historyka, który przekaże młodym pokoleniom, żyjącym i działającym już w innych warunkach bogatą tradycję walki o upowszechnienie kultury, o należyty poziom oświaty wśród szerokiej mas świata pracy. Taką bowiem walką i uporczywą, walką o demokrację kulturalną była działalność TUR-u w latach 1922—39. Samo powołanie TUR-u w końcu 1922 r. było żywym świadectwem dojrzałości ruchu socjalistycznego w Polsce, jego słusznymi i zdrowymi aspiracjami, kształtowania w myśl ideologii socjalistycznej wszystkich dziedzin zbiorowego życia, jego głębokiego przekonania, że koniecznym warunkiem zwycięstwa w walce o lepszy, sprawiedliwszy ustrój gospodarczy i polityczny jest osiągnięcie przez szerokie masy świata pracy świadomości swoich interesów. Świadczy o tym wymowne słowa inicjatora TUR-u, zasłużonego wodza socjalizmu polskiego, Ignacego Daszyńskiego, kiedy 21 grudnia 1922 r. na radzie naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej postawił wniosek w sprawie powołania do życia Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.

„Pragnąc walkę o wyzwolenie klasy pracującej, przeniknąć świadomością jej praw i obowiązków, aby wyzwolić robotników z ciemnoty, tej siostrzycy słabości niewoli duchowej, Rada Naczelna PPS postanowiła założyć w najkrótszym czasie Uniwersytet Robotniczy”.

## WALKA Z REAKCJĄ

Bogaty dorobek ideowy TUR-u znalazł wyraz nie tylko w bezpośredniej działalności oświatowo-kulturalnej, ale i w walce ze znajdującymi się w władzy siłami reakcyjnymi o właściwą politykę oświatową, kulturalną w państwie. We wszystkich ważnych dla rozwoju oświaty w Polsce sprawach rozlegał się ważki głos TUR-u. Wiece i zebrania oświatowe, zwoływane przez TUR mobilizowały i organizowały opinię świata pracy w sprawach oświatowych. Złazszoza żywą stała się ta walka po 1936 r., kiedy na dalszym rozwoju naszej oświaty i kultury zaciążył cień średniowiecza, odradzającego się w koncepcjach faszyzmu, przeschwiepanych na nasz grunt przez znajdującą się u władzy sanację. TUR prowadzi wtedy walkę o upowszechnienie oświaty i kultury i przeciwstawia się reakcyjnym zakusom na szkolnictwo. Broni więc TUR jedności szkolnictwa, wysoko zorganizowanej szkoły powszechnej, udostępnienia szkół wszystkim stopniom dla dzieci robotniczych i chłopskich. Przeciwistawia się metodom i programom odrywającym młodzież robotniczą od środowiska, z którego wyrosła, domaga się uszanowania przez szkołę polską ideałów świata robotniczego.

## ... I FASYZMEM

Walka ta staje się tym bardziej zacięta, im bardziej wzrastają w Polsce wpływy faszyzmu. W latach poprzedzających bezpośrednio wybuch ostatniej wojny, TUR stanowi jedną z najsilniejszych pozycji obronnych, grupujących wszystkich szczerych i zdecydowanych specjalistów i demokratów. W dużym też stopniu opory, które napotykał faszyzm w Polsce w szerokich masach, zaliczyć można na rachunek dorobku ideowego TUR w latach 1922—1939. TUR odegrał również pozytywną rolę w montowaniu się już przed wojną jednolitego frontu robotniczego. Jakkolwiek bowiem przed wojną TUR był organizacją oświatową jednego stronnictwa, Polskiej Partii Socjalistycznej, na terenie prac oświatowych, firmowanych przez TUR, spotykali się często socjaliści z przedstawicielami prześladowanego przez Rząd i działającego nielegalnie ruchu robotniczego. Złazszoza w ostatnich latach antyfaszystowskie wystąpienia TUR-u jednoczyły całą świadomą klasę robotniczą. Tym też tłumaczyć sobie należy szacunek i autorytet, który zdobył sobie TUR przed wojną nie tylko w szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej, ale w całym obozie demokracji przeciwstawiającej się zwycięskiemu pochodowi faszyzmu.

# Dekrety o reformie ubezpieczeń rzeczowych

## UCHWALONE PRZEZ RADĘ MINISTRÓW

Jak się dowiadujemy, Rada Ministrów przyjęła ostatnią projekty dwóch nowych dekrétów: o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych oraz o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych. Dekrety regulują ubezpieczenia ogniowe, gradowe, kradzieżowe, transportowe i szkodliwych zwierząt.

Zatwierdzają one dotychczasowe zarządzenia, mocą których prywatne zakłady ubezpieczeń, zarówno krajowe, jak i zagraniczne, utraciły prawo do wykonywania dalszej działalności ubezpieczeniowej.

Z czynnych obecnie zakładów ubezpieczeń pozwolono nadal na dalszą działalność otrzymują jedynie Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, którego zasięg terytorialny rozszerza się na całe Państwo i który zarządem przejmuje prawa i obowiązki Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu oraz Kaszy Strażackiej w Poznaniu.

Jako jedyny zakład reasekuracyjny dopuszczony zostaje do dalszej działalności Towarzystwo Reasekuracyjne „Warta” S.A. w Warszawie, które jednocześnie otrzymuje wyłączne prawo zawierania umów reasekuracyjnych z zagranicznymi zakładami ubezpieczeń.

Doniosła zmiana wprowadzają dekrety w dziedzinie przymusowych ubezpieczeń budowli od ognia.

Obowiązujący dotychczas tylko na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego przymus ubezpieczenia od ognia budowli rozciągnięty zostaje na terytorium całego Państwa, a więc i na ziemiach byłego zaboru pruskiego oraz wszystkie tereny nowoodzyskane, na których przymus ubezpieczenia dotychczas nie było.

Przymus ubezpieczenia stosuje się zazwyczaj tam, gdzie pożara kulturalny zainteresowanej warstwy społeczeństwa nie daje pewności, że względy rozumowe, przemawiające za koniecznością zabezpieczenia się przed skutkami groźnego wypadku losowego, przewyższą niechęć poniesienia pewnego, niezmiernego zresztą wydatku. Dlatego też z dziedziny podlegającej zazwyczaj przymusowi ubezpieczeń, z dziedziny ubezpieczeń od ognia budynków, wyłączone są np. ubezpieczenia budowli fabrycznych. Po właścicielach czy zarządcach spodziewać się można dostatecznego stopnia świadomości i przeczności, by sprawę ubezpieczenia tych budowli pozostawić im samym. W wyniku obrznych zmian demograficznych w ostatnich latach ogromną ilość naszej ludności ze wschodu i

z województw centralnych, znalazła się na stałe na ziemiach zachodnich, gdzie w ciężkim trudzie, lecz z wiarą w swe siły i lepsze jutro buduje przyszłość swoją i Państwa. — Ułatwienie tym ludziom walki z przeciwnymi losu było jednym najważniejszych motywów rozciągnięcia przymusu ubezpieczeń budowli od ognia, na ziemiach nowoodzyskane. Nie można było przy tej wielkiej reformie spraczej potraktować województw poznańskiego i pomorskiego, zwłaszcza, że ludność tych ziem wprowadzi przymusu nie tylko nie krzywdzi, lecz przeciwnie, przyniesie jej naogół pożytek i oszczędność kosztów asekuracji.

Jednocześnie z rozszerzeniem przymusu ubezpieczeniowego oraz działalności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych na teren całego państwa niecelowe było pozostawienie odrębnych instytucji ubezpieczeń na tych terenach, gdyż sprzeczne to byłoby z podstawową zasadą ubezpieczeń, wymagającą koncentracji i wyrównania ryzyka.

Należy też zaznaczyć, że wprowadzając przymus ubezpieczenia od ognia budowli, pozostawiono równocześnie w mocy dotychczasowe przepisy, dopuszczające wprowadzenie

w poszczególnych powiatach przymusu ubezpieczenia od ognia ruchomości rolnych oraz ubezpieczenia zwierząt na życie, a w poszczególnych województwach — przymusu ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia. Wprowadzenie tych ubezpieczeń zależy od decyzji Rad Narodowych, które z pewnością jak dotąd tak i na przyszłość czynić będą użytek z przyznanych im uprawnień — ku niewątpliwiej korzyści naszego rolnictwa. Tylko bowiem przez powszechność ubezpieczeń można osiągnąć rzeczywistą stabilizację stosunków gospodarczych i najtańszą ochronę warsztatów produkcyjnych.

Sfery zainteresowane z zadowoleniem przyjmą wiadomość o uregulowaniu stosunków ubezpieczeniowych, tak wielką rolę odgrywających w życiu gospodarczym, jak również o skoncentrowaniu całej działalności ubezpieczeniowej w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, który ma za sobą półtorowiekową tradycję i jako najstarszy polski prawnopubliczny zakład ubezpieczeń rozporządza też wielkim doświadczeniem i poważnym sztabem wybitnych fachowców w dziedzinie asekuracji.

## Z akcji wyborczej

Na Pomorzu rozpoczęła się na szeroką skalę akcja wieców przedwyborczych, odbywających się pod hasłem jedności całego świata pracy w nadchodzących wyborach. Masowe wiece przedwyborcze, zwołane przez Blok Stronnictw Demokratycznych odbyły się w Toruniu, Grudziądzu, Włocławku, Inowrocławiu, Chojnicach i innych miastach Pomorza.

Wiece odbywają się przy tłumnym udziale najszerszych sfer społeczeństwa. Włec we Włocławku zgromadził 1.200 osób, w Grudziądzu około 2.000 osób, w Inowrocławiu 1.200 osób.

W wielu wiecach biorą również udział reprezentanci W. P., witani z wielką serdecznością przez zgromadzonych. Rezolucje uchwalone na wiecach stwierdzają, iż zebrani rozumieją obecną chwilę niezwykle ważną i decydującą o dalszych losach Państwa, solidaryzując się z Rzędem Jedności Narodowej i Stronnictwami Bloku Demokratycznego. Zebrani oświadczają, iż popierać będą obóz de-

mokratyczny i oddadzą swe głosy na liście nr. 3.

W wojewódzkiej szkole PPR w Bydgoszczy, rozpoczął się przedwyborczy kurs dla aktywistów zblokowanych stronnictw demokratycznych. W kursie bierze udział około 100 działaczy robotniczych i wiejskich.

## Podziękowanie z Moskwy dla Urzędu Pocztowego w Lipnie

Szanowny Panie!

W październiku r. b. napisałem list do swego szwagra, ongiś zamieszkałego w Lipnie. Adres brałem: Lipno. Panu Kazimierzowi Koperskiemu i dalej w nawiasach na kopercie kilka słów prośby do poczty, koniecznie odnaleźć adresata, ponieważ dokładniejszego adresu nie posiadam.

Nie bacząc na taki prymitywny adres, list został wreczony kuzynom, a ci dostarczyli adresatowi, obecnie zamieszkałemu we Włocławku.

Dzisiaj otrzymałem odpowiedź od siostry z którą nie korespondowałem 15 lat. Czuję się w obowiązku podziękować Panu Dyrektorowi jak i wszystkim współpracownikom Urzędu Pocztowego m. Lipna, tak wysoce świadomie i po obywatelsku spełniających swe obowiązki. Jestem tym tak szczerzy wzruszony że niemogę odmówić sobie w przyjemności napisania tego listu, by serdecznie podziękować za okazaną mi usługę.

Proszę Pana Dyrektora wybaczyć mi za trochę za długi list, ale doprawdy, takie fakty napędzają chlubą i dumą serce każdego Polaka za Poczta Polska.

Pozostaje z uszanowaniem  
(-) Feliks Fallński  
Moskwa, 25. 11. 1946 r.

## Pod adresem Zarządu Drogowego w Świeciu

Z każdym dniem i miesiącem postępujemy naprzód na froncie odbudowy. Dźwigamy z ruin zniszczone obiekty, reperujemy drogi, budujemy mosty. I aczkolwiek cieszymy się z tego czy innego postępu, to jednak niestety są jeszcze pewne obiekty, które po prostu proszą się o małą poprawkę i nie wymagają dużego wkładu pracy i kapitału, a mimo to są zaniebane.

Do takich właśnie niestety należy most w Miłchalu, na rzece Maławie prowadzący do Górnej Grupy, koło ruin spalonej szkoły, który uszkodzony w czasie działań wojennych do dziś nie został naprawiony.

Przejeżdżające tamteży pojazdy, zmuszone są do korzystania z drogi okężnej, a przechodnie przeprawiający się po sterzących belkach nad przepaścią narażeni są każdorazowo na kąpiel w Maławie, która może skończyć się bardzo tragicznie, ponieważ most znajduje się na odległość i nie byłoby nawet iskry nadziei aby ratować tonącego.

Zdaje się że czas jest najwyższy, aby kompetentne czynniki, w tym wypadku Zarząd Drogowy w Świeciu nad Wisłą, zainteresował się tą sprawą i niezwłocznie przystąpił do remontu wspomnianego obiektu, tym bardziej, że jest on konieczny dla ułatwienia przejazdów okolicznych gospodarzy z produktami rolnymi do Grudziądza.

Nikt nam nie zaprzeczy, że jest to pewnego rodzaju niedbałość i opieszałość, trudne do wybaczenia o tyle, że w innych powiatach podobne niedomagania usuwane są w dość szybkim tempie.

## Najmilszy podarunek gwiazdkowy to książka „Wiedzy”

H. Boguszewska	— Nigdy nie zapomnę . . .	zł 150.—
H. Boguszewska i J. Kornacki	— Polonez t. I . . .	200.—
H. Boguszewska i J. Kornacki	— Polonez t. II . . .	300.—
H. Boguszewska i J. Kornacki	— Polonez t. III . . .	320.—
St. Dygat	— Jezioro Bodeńskie . . .	250.—
A. Kamiński	— Kamienie na szaniec . . .	250.—
K. Pruszyński	— Droga wiodła . . .	250.—
J. Gardecki	— Było nas trzech . . .	200.—
T. Żeleński (Boy)	— Nasi okupanci . . .	300.—
St. R. Dobrowolski	— Pióro na wicherze . . .	200.—
Wł. Broniewski	— Krzyk ostateczny . . .	60.—
A. Próchnik	— Demokracja . . .	200.—
A. Próchnik	— Idee i ludzie . . .	280.—

## Ostatnie nowości

J. Żuławski	— Na srebrnym globie . . .	zł 380.—
W. Gąsiorowski	— Huragan (dwa tomy) . . .	600.—
J. St. Mill	— Autobiografia . . .	300.—
J. Mulak	— Wojsko podziemne . . .	150.—
J. Bainville	— Dzieje Francji (Wyd. J. Przeworskiego, Skład Główny „WIEDZA”) . . .	850.—
O. Kuźniecowa	— Wróg pod mikroskopem . . .	—

## Książka dla dzieci i młodzieży

C. Collodi	— Pinokio . . .	zł 250.—
A. A. Milne	— Kubuś Puchatek . . .	260.—
W. Disney	— Królewna Śnieżka . . .	300.—
J. Korczakowsku	— Dzieci podwórka . . .	180.—

## Nowość! Książeczka z wycinankami

Teatr Bajka dla dzieci

Historia cała o niołeskich migdałach . . .	150.—
Nap. L. Krzemieniecka	
Dekoracje, ubiory, charakteryzacja — M. Puchalski	

Do nabycia we wszystkich księgarniach



— Dyżur aptek. Od soboty, dnia 21 bm., do soboty, 28 bm., dyżur pełni apteka „Pod Olejem”, ul. Wybickiego.

— Otwarcie sklepów w niedzielę. Wydział Apropowizacji i Handlu podała do wiadomości, że w niedzielę, dnia 22 grudnia br., mogą być sklepy otwarte od godz. 13—18.

— Następny targ tygodniowy odbędzie się we wtorek dnia 24 grudnia br., ze względu na przypadające w środę pierwsze święto Bożego Narodzenia.

— Podziękowanie. Miast wzięcia na trumnie śp. Edmunda Jędrzejewicza złożyła p. Wolków na 300 zł na rzecz wdów i sierot, za co składamy ofiarodawczyni „Bóg zapłać” — Koła Wdów i Sierot przy PZZ.

— Komunikat harczerki. Dnia 22 bm., o godzinie 16, w auli gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego odbędzie się tradycyjny „Oplątek harczerki”. W związku z opłatkiem zarządza komenda hufca żeńskiego i męskiego zbiórki wszystkich drużyn harczerki na dzień 22 bm., godz. 12.30.

Zapraszamy również Koła Przyjaciół Harcerzy oraz sympatyków. Czuwaj!

— Przewóz przez Wisłę w Grudniadzu, jest czynny od rana do wieczora. Również będzie czynny w niedzielę i święta.

— Uwaga motocyklistów Olimpów. Zebranie sekcji odbędzie się w sobotę, dnia 21, 12, 46 r. o godz. 20-tej w lokalu Resursy Kupieckiej, łącznie z obchodem gwiazdkowym.

O liczne przybycie uprasza ZARZĄD

— Nabożeństwo prawosławne odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 18 i 26 bm., o godz. 10 rano, przy ulicy Legionów 51 m. 5. Z Torunia przybędzie ks. mgr Rafalski.

## Na fundusz wyborczy

Wezwany przez zespół redakcyjny „Głosu Pomorza” dyr. Kubiński złożył na fundusz wyborczy 500 zł i wzywa do dalszego kucia ian-cuchas: tow. Piotrowicza Jerzego, wł. firmy „Auto-Motor”, tow. Borkowskiego, wł. fabryki pierników, tow. Dudzika, dyr. handlowego Browaru Państwowego nr 1, i tow. Froncka, kupca.

Tow. pos. Niedziela i tow. Wiktor, składa 600 zł i wzywa następujących towarzyszy: Wysockiego Jana, kier. Grudziądzkiej Spółdzielni Węglowej; Spółza Bronisława, dyr. Banku; Dąbrowskiego Wincentego, dyr. handlowego firmy H. i V.; inż. Borkowskiego Tadeusza, kierownika transp. „Spolem”;

Tow. Szalucki Stefan wpłaca 500 zł i wzywa: tow. Nuszkowskiego Bolesława, kierownika; dr. Michałowicza (Ubezpie. Społeczna) i tow. Zalewskiego Jana, kierownika statku

## PRZYDZIAŁ DLA STOŁÓWEK

W myśl komunikatu Wydziału Apropowizacji i Handlu Nr. 268, stołówek pracownicze pobiorą w sklepie nr 2 Grudzi. Spółdz. Spozży ów przy ul. Wybickiego 37 na uzupełnienie przydziałów na miesiąc pobiorą po 150 g cukru na osobę. Po za listy pobiorą stołówek, która w dniu 1 listopada br. nie otrzymała pełnej przydziału konserw mięsno-jarzynowych po 120 g konserw rybnych na osobę.

Cena cukru 15 zł. za jeden kg, cena 1 puszkę (379 g) konserw rybnych 12 — Termin odbioru 23 bm.

Tym samym zostały zaopatrzone stołówki pracownicze w miesiąc listopadzie w 100 proc. w naturze, wobec czego zarządzone przez M. Apr. i Handlu dotacje gotówkowe obowiązują na terenie m. Grudziądza od mies. grudnia, co podaje się do obowiązującego przestrzegania.

## Gwiazdka dla podopiecznych MKOS

W poniedziałek dnia 23 grudnia 1946 r. o godzinie 14 urzędu MKOS dla swych podopiecznych dzieci do lat siedmiu i osób starszych ponad 50 lat skromną gwiazdkę.

## Gwiazdka dla sierot po poległych

Tow. Przyjaciół Żołnierza idąc za przykładem innych organizacji urzędu dn. 23 bm. gwiazdkę dla sierot po poległych żołnierzach Wojska Polskiego.

Piękną inicjatywę powinna spotkać się ze szczerym poparciem ze strony całego społeczeństwa, aby skromne chociażby podarunki złożone ofiarą ręką i ze szczerego serca przyczyniły się do udzielenia realnej pomocy dzieciom tych, którzy swe życie złożyli na ołtarzu Ojczyzny.

## Na odbudowę Fary

Paweł Kowalski i lokatorzy domu Młokowa 2-4 złożyli 600 zł i wzywają sąsiadów lokatorów, domu przy ul. Szkolnej 5, Pańska 14.

Mistrz piekarski Łojewski Maksymilian, Kwiatowa 8, — 400,— zł.

P. Kalinowska Maria, Sobieskiego 7, dodatkowo z sprzedaży cegiełek 150,— zł.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie składa:

Za Komitet Budowy Fary

(—) Roszczyńska

# Kilka praktycznych uwag o Daninie Narodowej

Ściągnięta obecnie Danina Narodowa jest podatkiem powszechnym i stosują się do niej postanowienia dekretu o postępowaniu podatkowym. A więc podatnicy otrzymują wymiary; płatnicy podatku gruntowego i od nieruchomości z zarządów gminnych, względnie miejskich, a płatnicy podatku obrotowego z urzędu skarbowego. Od wymiarów tych można ustnie lub pisemnie wnieść odwołania do obywatelskich komitetów Daniny Narodowej, które

prócz prostowania wymiarów sporządzonych niezgodnie z przepisami dekretu o Daninie są ponadto władne udzielać przewidzianych w dekrecie ulg według swego uznania, opierając się na znajomości stosunków zarówno branżowych jak i indywidualnych danego podatnika.

Z ustalonego wymiaru przysługuje płatnikowi 25%-wa bonifikata z tytułu pożyczki Premijowej odbudowy kraju, o ile ją w terminie

spłacił w wysokości wyznaczonej przez obywatelski komitet Pożyczki odbudowy, albo w razie zapłaty 75% wymierzonej Daniny do dnia 31 grudnia 1946 r. Bonifikatę przeprowadza ta władza, która pobiera Daninę, a więc zarząd gminny, czy zarząd miejski, wzgl. urząd skarbowy.

Kto więc nie może się wykazać pożyczką odpowiadającą wymaganym warunkom, ten powinien dolożyć starań i zapłacić do 31 bm. aby uzyskać na pewno bonifikatę. Warto pamiętać że zapłata może nastąpić nie tylko w kasie danej władzy wymiarowej lecz także przekazem pocztowym, wpłatą na konto KKO lub do Nar. Banku Polskiego czy do KKO m. Grudziądza na rk. Urzędu Skarbowego, byleby była uskuteczona przed upływem 31 bm.

Wreszcie warto pamiętać, że Danina jest pozycją potrącalną z dochodu podatkowego za r. 1946 i przyczyni się do zmniejszenia stawki podatkowej w rb. znacznie wyżej, niż będzie obowiązywała w r. 1947, wobec zapowiedzianego przez Min. Skarbu podwyższenia młni mum wolnego od podatku i złagodzenia progresji stawki podatku.

## Nowa partia choinek

W dniu wczorajszym Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska” otrzymała nową partię choinek. Ze względu na wyjątkowo piękne drzewka, jak niemiernie niskie ceny, popyt na choinki jest duży i zachodzi obawa, że nie wszyscy zostaną zaspokojeni.

Radzimy więc z nabyciem choinek nie

zwlekać, tylko niezwłocznie udać się na Chłopskiej — Spółdzielni „Kwiatowicy Podwórze” (Spółdzielni ul. Kwiatowej 7, wzgl. Placu 23 Stycznia 8) i „Boże Drzewko” — które tak ściśle z tradycją świąt Bożego Narodzenia jest związane — nabyć.

Sprzedaż odbywa się również przez całą jutrzejszą niedzielę.

## Ci, którzy mają prawo nosić miano „więzień polityczny”

Sprawa przynależenia do Związku b. więźniów politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych i więzień, weszła nareszcie na prawne tory.

Władze centralne opracowały regulamin, który w sposób szczegółowy określa, kto ma prawo do Związku należeć.

Przy poszczególnych Oddziałach i Okręgach powstały Komisje Weryfikacyjne, kwalifikujące prawo członkostwa.

W Grudziądzu Komisja Weryfikacyjna składa się z 5-ciu osób, które, tak pod względem wyrobienia społecznego jak i w zakresie etycznych nie budzą zastrzeżeń i dają gwarancję sprawiedliwego załatwienia każdego wniosku, trzymając się ściśle przepisów i regulaminu.

Poniżej podajemy pierwszą listę zeryfikowanych przez Komisję członków, którzy odpowiadają warunkom i mają prawo nosić miano „*więzień polityczny*”.

1) *Śliwa Franciszek*, naczelnik Wydziału Zarządu Miejskiego — Stuthof 9749 — Dachau 16178;

2) *Zysnarshi Ludwik*, członek zarządu schładzowni „Nasze Ziolo” — Dachau 19916 — Buchenwald 8550;

3) *Piskorski Feliks*, dyrektor K.K.O. Natzweiler 5405 — Sachsenhausen 25870;

4) *Rudka Zbigniew*, magister praw — Oświęcim 21470;

5) *Borzyszkowski Feliks*, badacz mięsa — Stuthof 1370;

6) *Michalak Waclaw*, Naczelnik Wy-

działu Zarządu Miejskiego — Stuthof 98950;

7) *Wilamowski Benedykt*, ślusarz — Sachsenhausen 20468;

8) *Sachsaenhausen*, rolnik Rogoźno wieś, Dachau 13173, — Sachsenhausen 30346;

9) *Nowiński Tadeusz*, redaktor — Buchenwald 81918, — Dachau 25388.

\*

Ewentl. sprzeciwy co do weryfikacji wyżej wymienionych osób należy zgłaszać w terminie 30-ty dniowym do właściwej Komisji Weryfikacyjnej.

Anonimy nie wchodzi w rachubę.

## Rzadko spotykana uczciwość

Ob. Paczkowska, która zamieszkuje w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 39, zgubiła w ubiegłą środę torebkę o zawartości: 6000 zł w

gotówce, karty żywnościowe z miesiąca grudnia i stycznia, oraz dokumenty osobiste.

Rozpacz poszkodowanej była tym większa, że pieniądze nie były jej własnością.

Są jednak ludzie. Do takich należą współwłaściciele składu komiowego przy ul. Pańskiej 14, ob. ob. Maria Paszkiewicz i Andrzej Jankowski, którzy wspomnianą torebkę znaleźli i z całą zawartością oddali natychmiast poszkodowanej.

Niechaj powyższy wypadek będzie przykładem dla wszystkich, jak przystoi postępować każdemu, kto pragnie zasłużyć na miano uczciwego człowieka.

## Nadeszły paczki UNRRA

Wydział Apropowizacji i Handlu zawiadamia, że nadeszły na złożone uprzednio kuponu nr. 29 i 30 kart zaopatrzenia z miesiąca grudnia br., paczki UNRRA typu „C” w cenie 370.— zł za paczkę. Każda paczka jest przeznaczona na dwie osoby, cena jednej porcji (pół paczki) wynosi 185.— zł.

Po odbiór asygnał na paczki zgłaszają się zakłady pracy i instytucje z wykazami pokwitowanymi przez pracowników co do odbioru, do Wydziału Apropowizacji i Handlu, pokój 105.

Przypomina się, że korzystanie z kilku paczek jest przestępstwem z art. 264 K. K.

Osoby nie objęte zakładami pracy, jak inwalidzi, repatrianci itp., zgłaszają się wraz z osteplowaną kartą zaopatrzenia na miesiąc grudzień w Wydziale Apropowizacji i Handlu, pokój 105.

Paczki należy pobrać w magazynie „Spolem” przy ulicy Dworcowej od dnia 21. 12. br.

## Do naszych Czytelników!

Celem uniknięcia zwłoki i przerwy w otrzymywaniu pisma, należy odnowić prenumeratę na miesiąc styczeń 1947 r. w wysokości 50-ciu zł najpóźniej do dnia 25 grudnia rb.

Przy zamówieniach prenumeraty prosimy o dokładne i wyraźne podawanie adresu (nazwisko i imię, miejsce zamieszkania, poczta i województwo), gdyż wszelkie niedokładności tego rodzaju uniemożliwiają urzędem pocztowym doręczanie pisma.

Na przekazach należy podać dokładne, na jaki cel pieniądze zostały przesłane

Administracja

„Głosu Pomorza”  
i „Ziemi Malborskiej”

## ZE SPORTU

### OTWARCIE ŚLIZGAWKI

Prwy ukłsy Prowiantowej nastąpi w niedzielę, dnia 23 bm.

Miłośnicy sportu łyżwiarskiego znajdą nareszcie godziwą rozrywkę na lodzie.

### PIERWSZY KROK BOKSERSKI

W sobotę dnia 21. bm., o godzinie 18-tej odbędzie się w sali szkoły im. Marcinkowskiego pierwszy krok bokserski. Walczy 30 par ze wszystkich klubów sportowych miasta Grudziądza. W niedzielę 22 bm., o godz. 16-tej odbędzie się finały. Po walkach finałowych kierownictwo RKS „TUR” wystawi 4 pary najlepszych bokserów Grudziądza, celem wyczerpania reprezentantów do pierwszej drużyny na bieżący sezon zimowy.

Niżej podajemy reprezentantów pierwszej drużyny, którzy walczyli w wadze koguciej; mistrz Polski juniorów Baranowski i z

byłym mistrzem Pomorza Dulką. W wadze piórkowej: mistrz Polski juniorów Polakiewicz ze znanym na Pomorzu bokserem Burchartem. W wadze lekkiej: były mistrz Pomorza Wiecki z ambitnym Baranowskim II. W wadze średniej: wicemistrz Pomorza Trzybicki z ambitnym Brzuszkiewiczem.

Kasa czynna godzinę przed zawodami.

Wstęp 20 i 30 zł.

### Z ROZMAITYCH DZIEDZIN SPORTU

Ks. Geyer Łódź, który zremisował w spotkaniu pięciarciskim z „Gryfem” w Toruniu zmienił swą nazwę na KS. Jasiań.

Komitet Olimpijski zostanie w wspólnym zebraniu PUWF. i Związku Związków Sportowych utworzony, którego zadaniem będzie zbieranie funduszy na wyjazd oraz sprawa propagandy olimpijskiej.



**Odpowiedzi  
REDAKCJI**

**Maria Szymańska — Grudziądz.** Godzimy się całkowicie z treścią wywodów Pani, poruszonych w liście, prócz sprawy długich butów. — Jeśli Pani uważa, że długie buty tak męskie jak i damskie są luksusem, to jest Pani w błędzie. —

**St. Skowroński — Elbląg.** Przy pomocy dwóch świadków musi Pan potwierdzić datę i miejsce wydania dyplomu, drogą sądowną. — Dyplom ten następnie należy zweryfikować w Ministerstwie Oświaty. —

Co się tyczy egzaminu, to obowiązuje egzamin z języka polskiego, historii Polski i geografii Polski.

**„Zainteresowany” — Grudziądz.** O co Pani właściwie chodzi. — o wyprawki dzieci, czy też o szabrowników? W każdym bądź razie koncowy ustęp listu wyraźnie wskazuje na to, że tak jak na niektórych ludzi działa w upały słońce, tak na Pana mróz.

**Pani Leokadia Walentynowiczowa.** Jesteśmy dla Pani z całkowitą atencją, jeśli chodzi o stanowisko polityczne co do poruszonego tematu. — Nie godzimy się tylko z jednym. — Otóż poziom kultury nie mierzy się skalą ilości laudacji, ani też odwyszawianiami.

**Uczennica.** Z wielką uwagą przeczytałismy drugi list, poświęcony wyższym cenom, a przede wszystkim drożyznie książek i szczytów, która dotkliwie odczuwa uciskająca się młodzież. — Właśnie plan trzyletni ma umożliwić nam dostęp do artykułów żywności, odzieży, książek. — Stawia Paniemka słuszne pytanie: „Czy za szybki wysiłek nie złamie wąskiej lodygi, odradzającego się Państwa?”. Ta troska, którą Pani objawia, zakres zainteresowań Pani i sposób umiowania zagadnień, jak najlepiej świadczy o Pani sposobie myślenia. — Sądzę jak i co można zrobić w bardzo skomplikowanej mechanice gospodarstwa, trzeba jednak oprzeć na globokich i wszechstronnych studiach. Ludzie układający plan gospodarczy, budzą zaufanie,

gdź są to zdolni ekonomiści, opierający się na dotychczasowym doświadczeniu, które już nam wiele powiedziało. —

**J. Wyreński — Grudziądz.** Za słowa uznania dziękujemy. — „Kacyki terenowi” byli przed wojną, nie brak ich również dzisiaj. — Rzecz zrozumiała, że zarządzenie było absolutnie nie na miejscu i wyrządziło szkodę wizyjnej idei. — Linia postępowania naszego jest przejrzysta i prosta i nie zбочymy z niej ani na krok. Nie pora nam dziś na kłótnie i waśnie nie czas na jątzenie. — Przystąpić musimy wszyscy do zgodnej, wyczerpującej pracy dla dobra nowej Demokratycznej Polski, gdyż wszyscy za Jej losy odpowiadamy. — Kto tego zrozumieć nie zdołał, nie dorósł do stanowiska jakie niejednokrotnie zajmował.

**J. R. Prosimy** o złożenie tych materiałów w redakcji. Musimy je przejrzeć i wówczas zdecydujemy.

**Maciej Strelno.** Kto jak kto, ale rolnicy nie mogą narzekać na wysoki wymiar daniny. — Przy dzisiejszych cenach płodów rolnych — danina nie jest dla nich ciężarem. — A co przykładał nam młóć biedny fryzjer, który płaci więcej daniny, aniżeli gospodarz posiadający 20 ha?

**„Socjalista polski” —** Sprawę skierowaliśmy do odpowiedniej władzy.

**„Zdemobilizowany”** W sprawie otrzymania medali „Za Warszawę” i „Za Odrę, Nysę i Bałtyk” należy się zwrócić za pośrednictwem właściwego RKU, albo wprost do Biura Ewdenesji Odnaczeń przy Dep. Pers. WP. — Warszawa, Szucha 14.

**J. Glowacki.** — Otoż nieuwzięnie czytał Pan artykuł. Jak podaliśmy, paczki UNRRA skierowane zostają do okręgów zamieszkich. Nie należy to, że otrzymują je rolnicy, posiadający gospodarstwo, którym jak Pan pisze, nie brak przecież żywności. — Natomiast korzystać z nich będą pracownicy posiadający karty I kat. zamieszkałi w województwach o charakterze rolniczym np. w województwach: poznańskim, rzeszowskim itp.

**J. B.** — Grudziądz. Oświadczenie także podaniem dokładnego swego adresu prosimy złożyć na piśmie. — Nie wyobrażamy sobie, żeby człowiek, który zwolniony został jako Volksdeutsch z Oflagu, pracował dziś jako wyt-

szy urzędnik i to w tak poważnym przedsięwzięciu państwowym jakim jest „Unia”. — Na to by reagować, musimy jednak mieć dowody. —

**Z. Wiśniewska — Nowemiasto.** List Pani jest dla nas niezrozumiały i dlatego nie możemy dać Pani konkretnej odpowiedzi. — Proszę Pani: „proszę o szybką odpowiedź, ponieważ właściciel majątku nie powrócił, więc chcę położyć areszt”. — Nie wiemy z jakiego tytułu chcę Pani położyć areszt na majątek nieobecnego właściciela.

**Z. B.** Korespondencyjne kursy prowadzi TUR: Warszawa, ul. Wiejska 18.

**Kunegunda Janecka — Grudziądz.** Przysługują Pani pełne prawa lokatorki. — Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa popełniła o tyle błąd, że powinna była w piśmie swoimi kompetencje Pani jasno określić. — W każdym bądź razie w sprawie mieszkania, nie ma prawa robić Pani jakiegokolwiek przykrości. —

**Wstęp  
w szeregi PPS-u**

**Druża lista złożonych ofiar na rzecz wdów i sierot po pomordowanych miasta i okolicy**

**Lasina**

- 1. Piotrowski Feliks 500.—
- 2. Strzyżewski Alfons 200.—
- 3. Czeppek Edmund 500.—
- 4. Mayer Marta 50.—
- 5. Gajtkowski Kazimierz 30.—
- 6. Krakowska Elżbieta 200.—
- 7. Pelka Franciszek 200.—
- 8. Szpitter Edmund 500.—
- 9. Rudnicka Antonina 100.—
- 10. Chojnacki Julian 50.—
- 11. Strzyżewski Alfons 50.—
- 12. Szlosowski Edmund 50.—
- 13. Szlosowska Bronisława 500.—
- 14. Rudnicki Alfons 100.—
- 15. Majewska Maria 200.—
- 16. Filbrandt Piotr 50.—
- 17. Lewandowski — Młyńska 200.—
- 18. Biernacka J. 50.—
- 19. Jarek Józef 50.—
- 20. Bejger Józef 100.—
- 21. Hole Jan 200.—
- 22. Lewandowski J. Dworcowa 300.—
- 23. Wierzbowski Jan 50.—
- 24. Kryztofiak Fr. 300.—
- 25. Słupski Stanisław 100.—
- 26. Zdanowski Bronisław 500.—
- 27. Adrzejewski Józef 20.—
- 28. Rejzowski Leonard 20.—

- 29. Młeczarnia Spółdziel. 500.—
- 30. Kobus Władysław 400.—
- 31. P. P. R. — Łasin 50.—
- 32. P. P. S. — Łasin 500.—
- 33. Klub Łowiecki — Łasin 500.—
- 34. Rada Miejska 1.000.—
- 35. Prac. Urzędu Pocztow. 140.—
- 36. Prac. Zarządu Miejsk. 300.—
- 37. PW. i WF. — Łasin 500.—
- 38. N. N. 500.—

razem 9.640.—  
Gmina Łasin złożyła wzgl. zadeklarowała w gotówce 3.810.—  
w naturaliach 16.000.—  
z listy I-ej 14.564.—  
ogólna suma 44.014.— zł.

Nadto na wyszczególnienie zasługują pracownicy Zarządów Elektrycznych Pomorza placówka Łasin z ob. ob. Badzmirowskim i Fladrowskim na czele, którzy bezinteresownie dokonali iluminacji świetlonej cmentarza Bohaterów, oraz ob. Kryztofiak za ofiarowane kwiaty na mogiłę.

Jak z powyższego wynika, większość mieszkańców naszego miasta i okolicy w godny i obywatelski sposób uczciło pamięć swych wielkich Synów, za co też tą drogą w imieniu wdów i sierot składamy wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”. KOMITET

**UWAGA!**

**Automobilści - Motocykliści**

Z dniem 1-go stycznia 1947 r. otwieramy firmę: **„AUTO-MOTOR”**

Akcesoria i części  
Naprawa pojazdów mechanicznych.  
**JERZY PIOTROWICZ i Ska**  
Grudziądz, ul. Chełmińska 1 b.  
Telefon 1670

Warsztat pod fachowym kierownictwem mistrza ślusarsko-samochołowego ob. **PAWŁA JANIKOWSKIEGO** wykonuje wszelkie naprawy solidnie szybko i po cenach konkurencyjnych

**Zakupujemy** części samochodowe i motocyklowe

**W każdym domu...**

**UWAGA ZIEMIE ODZYSKANE!**

**Usuwanie śladów niemieczyny z życia codziennego!!**

Zakład Rep. Maszyn Biur. J. Skarbankiewicz w Bydgoszczy - Przedstawicielstwo Kwidzyn, Żelazna 1

chętnie wam pomożę

Przebudowa maszyn piszących na układ polski terminie 24 godzin

Najpraktyczniejszy i najtanszy Dodatek Gwiazdkowy to

**KSIĄZKA „Wiedzy”**

Książki szkolne, naukowe i beletrystyczne

POLECA

Księgarnia Sp. Wyd. „Wiedza”  
Grudziądz, Małogroblowa 2

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa **„Samopomoc Chłopska” w Grudziądzu**

poleca pasze treściwe jak:

**otręby  
śrut mieszkankowy  
mieszanek zbożową  
oraz mąkę pszenną**

po cenach bardzo korzystnych

**Znany rutynowany handlowiec z długoletnią praktyką**

przyjmie

jakikolwiek pokupne przedstawicielstwo.

Zgłoszenia do adm. „Głosu Pomorza”

**GOSPODARZ NA ŚLIZGAWKĘ**

potrzebny

Zgłoszenia: Skład, Kościelna 12

- WŁOSIE, szpagat, linki wszelkiego rodzaju kupują: Kościelna 12 (436)
- STARSZA pani posiadająca sklep spożywczy, szuka starszego pana z brzołą kupierką, w celu matrymonialnym. Zgł. pod nr. 427.
- UNIEWAŻNIAM tymczasowe zaświadczenie Helena Kurak Kwidzyn (161)
- UNIEWAŻNIAM zgubiona zaświadczenie stałe, Kowalski Wacław, Podgórna 21 (162)
- UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie stałe, Kaczmarek Antonina, Bracka 7
- UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną, Jasiński Władysław (173)

- OLEJARNIA kupuje i zamienia na olej szałwiowy, siemię, mak, gorczyce. Br. Wilkowski, Grudziądz, Kwiatowa 21.
- BUCHALTER — bila. lista (egzaminowany) z długoletnią praktyką (zwaga podatkowy), poleca się do sporządzania bilansów, rozrachunków podatkowych, nadzoru i prowadzenia księgowości oraz porad fachowych. Zgł. do Adm. „Głosu Pom.” pod nr. 418.
- UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU, Grudziądz Nr 1223, Borowski Łasin (168)
- UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestracyjne Nr 24-46. Kachel Stanisław, Goleńkowo, pow. Grudziądz.

- KUCHENKĘ WESTPAŁSKĄ używaną, na węgiel kupię zaraz. Zgłoszenia do Redakcji
- HURTOWNIA Galanteryjna, Polka Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5, Skrytka Pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię: bieliznę, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny niskie.
- POTRZEBNA gospożka. Pańska 10, sklep rzemieślniczy (159)
- PRZYJMĘ po wakacjach świątecznych dwie uczennice lub 2 uczni, na dobrą opiekunkę stancję. Kwidzyn, ul. Czerwonego Krzyża 3. I piętro lewo (439)
- POŻANIEC srebrny, pamiątkowy, zgubiłam. Proszę oddać w Redakcji za wynagrodzeniem (172)
- AMKNIECIA roczne, sporządzanie bilansów oraz prowadzenie ksiąg w abonamencie, perady w sprawach podatkowych, udziału biuro buchalter ino-rewizyjna, Marian Stankowski, Grudziądz, Nadgórna 58, m. 5

- KUPIĘ dywan pluszowy, 2,5x3,5, w dobrym stanie. Zgł. pod nr. 428.
- KUPIĘ akordion 80 albo 120 basowy. Wysocki, Wawrzyniaka 4, m.1, Nowe Osiedle (160)
- SPRZEDAM jadalnię i gabinet męski, Jarzyński, Forteczna 23.
- SPRZEDAM wózek dziecięcy, głęboki. Zgł. pod nr 426 do Adm. „Gł. Pom.” (163)
- SPRZEDAM tapczan, Piłsudskiego 61 (166)
- PIEC trwałości, w dobrym stanie, sprzedam. Murowa 40 m. 2 (164)
- FUTRO gwoszcz okazyjnie na sprzedaż, Legionów 68 m. 1 (155)
- SPRZEDAM kocioł emaliowany, 50—60 l zawierający i kilm, Biskupska, Sienkiewicza 22 (170)
- SPRZEDAM piec ogniowaty i wagę dziesiętną, Legionów 13 m. 5 (167)
- UWAGA! Nabędziemy względnie zwrócimy konto dostawy części maszyn biurowych jak: karetki dług 48 cm. do maszyn piszących wszelkich systemów. oraz maszyny do liczenia i pisania nawet zniszczone i polamane. Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych, J. Skarbankiewicz w Bydgoszczy, Przedstawicielstwo w Kwidzynie, Żelazna 1.

# „SPOŁEM”

Delegatura Zarządu na Okręg w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 33 - Tel. 21-00, 13-66

## PROWADZI

Okr. Oddział Rolniczy, ul. Chodkiewicza 24 - Tel. 25-70

ziemiopłody, art. żelazne, cement, nawozy sztuczne, mat. budowlane

Okr. Oddział Przem. - Rolny, Stary Rynek 7 - Tel. 29-23

art. przemysłu rolniczego, cegła, torf, wyroby wikliniarsko-koszykarskie, art. włók.-olejarskie.

Okr. Oddział Mlecz.-Jajczarski, ul. Pomorska 34 - Tel. 34-10

masło, jaja, ser, miód, pierze.

Okr. Dział Młynarski, Al. 1 Maja 33 - Tel. 21-00, 13-66

młyny własne w Lubiczu, Włocławku, Wąbrzeźnie, Gniewkowie, Tucholi oraz Młyny Zjednoczenia Przem. Młynarskiego pod zarządem „Społem”.

Okr. Oddział Spożywczy, ul. Chodkiewicza 24 - Tel. 38-65

art. spożywcze, UNRRA, sól, P. M. S., P. M. Z., P. M. T., węgiel, koks.

Okr. Oddział Włókienniczy, Al. 1 Maja 10 - Tel. 36-30

art. tekstylne, dziewiarsko-pończosznicze. Hurt-półhurt.

Okr. Oddział Papierniczy, Al. 1 Maja 10 - Tel. 12-10

art. papiernicze, księgarskie, kancelaryjne i szkolne.

Okr. Dział Produkcji, Al. 1 Maja 33 - Tel. 21-00, 13-66

Zakłady wytwórcze: piekarnicze, wód stołowych, cukiernicze, octownie, marmoladziarnie w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, wieciu n/Wisłą.

## ORAZ

Powiatowe ODDZIAŁY „SPOŁEM” we wszystkich miastach pow. województwa - UNRRA, art. spożyw., włókiennicze, węgiel, koks, P. M. S., P. M. Z., P. M. T.

W dniu dzisiejszym, tj. w sobotę 21. bm.

**NASTĄPIŁO OTWARCIE SKLEPU**

## Delikatesowo-Konserwowego Nr. 15

**PRZY ULICY STAREJ Nr. 18**

o czym mieszkańców Grudziądza i okolicy zawiadamia

**Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego - Rejon Zachodni**

Wykaz znajdującego się towaru wraz z cenami ogłosimy w najbliższych dniach

## Państw. Warsztaty Mechaniczne, Odlewnia Żeliwa i Metali

**Grudziądz, ulica Staszica nr 4 — Telefon 1322**

pod taką nazwą będą obecnie pracowały trzy skomasowane warsztaty Grudziądza:

1. Warsztat Mechaniczny, ul. Staszica 4
2. Grudziądzka Odlewnia Żeliwa i Metali, ul. Narutowicza 17/19
3. Warsztat Ślusarsko-Mechaniczny, ul. Pułaskiego 8a

pod kierownictwem B. Nuzkowskiego, z centralą przy ulicy Staszica 4 — Tel. 1322

**Z poważniejszymi zamówieniami prosimy zgłaszać się do Centrali**

Warsztaty te są zdolne wykonać zamówienia na prace odlewnicze, tokarskie, frezarskie (koła zębate) spawanie elektr. i autogeniczne.

Reperacja samochodów i motocykli, prace instalacyjne (wodociągi, centr. ogrzew., gaz) itd.

Przy tej sposobności *Szanownym Klientom składamy z okazji Świąt najserdeczniejsze życzenia!*

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nacj. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł., tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane z nie zamów. nie będą honorowane.